Mama Mai apeluje: uczcie dzieci wrażliwości

Strona 13

Na Macha straszy!!!

Strona 9

tygodnik

1 VII 2023 r.
nr 26 (1190)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Uratował życie koledze

Zjeżdżali nabierając prędkości, by pokonać leśną przeszkodę. Wojtek pierwszy, potem Karol. W pewnym momencie zorientował się, że kolega za nim nie jedzie...

Strona 11

Jazda na rowerze to pasja Wojtka Boronia.

Cztery promile i przeżył Strona 4

Brakuje miejsc w szkołach Strona 6

Kto dla nas zaśpiewa? Strona 7

Wrócił Tauron Strona 10

Juniorzy Igloopolu w CLJ Strona 31

Reklama

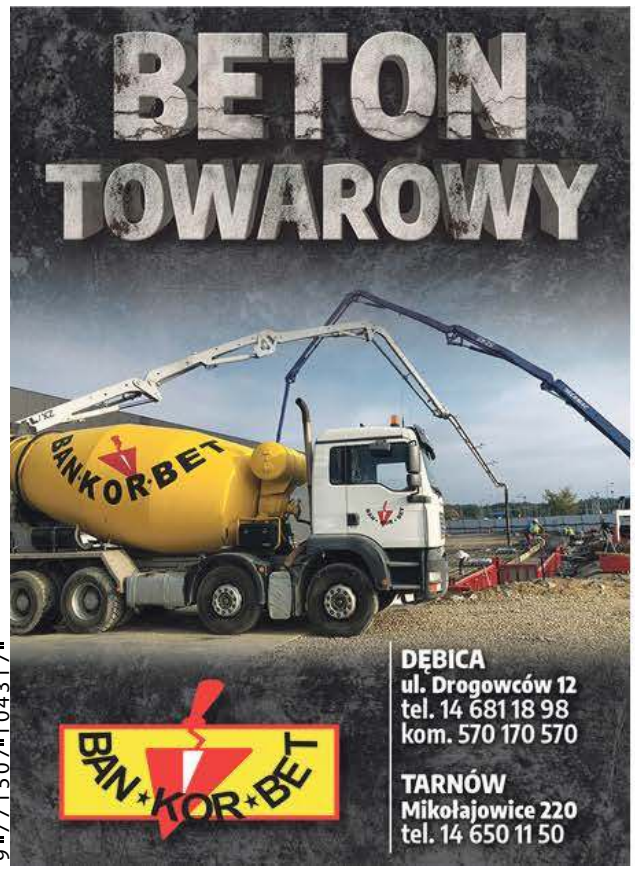

ISSN 1507-1049
26 >
9 771507 104317

eprasa.pl 2642e040dd

Komentarz

Co tam drogi, jak przy kopcu straszy

TOMASZ RATUSZNIAK

Sesje rad miejskich, gminnych i powiatowych, oczywiście nie wszystkich, staram się oglądać na bieżąco. Nie dlatego, że to zajęcie jakoś szczególnie interesujące, ale po prostu - z dziennikarskiego obowiązku.
I choć bywają takie, na których emocji jest tyle, co na grzybobraniu, lub podczas rozgrywki szachowej emerytów, to zdarzają się też całkiem interesujące. Albo takie, których słucham i nie wierzę, że to dzieje się naprawdę. Z czasów, gdy jeszcze sesje nie były rejestrowane, pamiętam taką w gminie Dębica, gdzie jeden radny, znany z krewkiego charakteru, przekonywał, że wcale nie zbluzgał komendanta straży gminnej. I choć chyba nawet on nie wierzył w to, co mówił, wielu miało z tego niezły ubaw. Nie z bluzgów na komendanta oczywiście, ale z tłumaczeń radnego.
Inny radny, z tej samej rady, twierdził znów, że jak dziki wpadły do Stasiówki, to nawet psa przy budzie zjadły, tylko obroża została. Dobrze, że nie dodał, że do rana jeszcze szczekała.

Może to duch psa co to go w Stasiówce dziki zjadły chodzi po lesie i obroży szuka?

Na ostatniej sesji rady miejskiej w Dębicy do panteonu sław dołączył kolejny radny (piszemy o tym na str. 9), który zażądał rozpoznania i wyjaśnienia sprawy kopca ziemnego w lesie, przy którym straszy.
I tak się zastanawiam, jak miasto ma to zrobić? Wezwać egzorcystę, czy może ekipę Ghostbusters? A może to duch psa, co go w Stasiówce dziki zjadły, po lesie się błąka i obroży szuka? Położyć mu na kopcu, to może się odczepi.

ratuszniak@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Małgorzata Kania:

Dzieci dodają mi skrzydeł, ładują mnie. To ja się od nich uczę więcej, niż one ode mnie.

O wyjątkowej instruktorce tańca z Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie i o tym, co dał jej złamany palec piszemy na str. 18

Komentarz

Trzymam kciuki za to, by się udało

GRZEGORZ KRÓL

Samorządowcy są dla ludzi. Pobierają pensję m.in. za to, by tym ludziom ułatwiać życie. Jednym to wychodzi lepiej, innym gorzej. Często jest tak, że niektóre rzeczy udaje się zrobić dopiero przed wyborami. Zwrócili na to uwagę internauci komentujący przywrócenie Punktu Obsługi Klienta Tauronu w Dębicy. Piszę o tym na str. 10.
O próbach przywrócenia punktu rozmawiałem z wicestarostą Adamem Pieniążkiem pewnie ze cztery lata temu. W końcu się udało. Czy przypadek sprawił, że właśnie teraz? Nie wiem i powiem szczerze, że niezbyt mnie to interesuje. Najważniejsze, że się udało. Bo sam miałem nie tak dawno sprawę do załatwienia w Tauronie i pojechałem do Tarnowa. Tam się okazało, że muszę wcześniej zadzwonić i się umówić. Jak na jakąś audiencję do jaśnie państwa. Nie było tłumaczenia, że goniłem z Dębicy. Nie byłem umówiony i koniec.
Jestem pewien, że nie byłem jedynym mieszkańcem powiatu, który nie został obsłużony, bo nie zadzwonił. Dlatego ponowne uruchomienie punktu w Dębicy było strzałem w dziesiątkę. Kto jechał w poniedziałek obok Zakładu Energetycznego, miał okazję zobaczyć, ile stoi tam samochodów. To tylko pokazuje, jak bardzo ten punkt jest potrzebny. A teraz trzymam kciuki za ściągnięcie do miasta lekarza orzecznika ZUS. Do Jasła nie każdy ma jak się dostać.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

546

osób, mimo kapryśnej pogody, odwiedziło w ostatni weekend baseny zewnętrzne w Dębicy (200) i Pustkowie-Osiedlu (346).

Reklama

O nim się mówi

Łukasz Jamróg

Trener juniorów młodszych Igloopolu Dębica.

Drużyna U-17 pod jego wodzą awansowała do Centralnej Ligi Juniorów. Jego asystentem jest Michał Wilczyński.
Jest absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego w Tarnowie, profil piłka nożna. Następnie studiował wychowanie fizyczne w Tarnowie (licencjat), a pracy magisterskiej bronił na Uniwersytecie Rzeszowskim. Był zawodnikiem Unii Tarnów, grał w II lidze. Trenerem jest dwanaście lat, z czego od dwóch trenuje w Igloopolu. Posiada uprawnienia trenerskie UEFA A oraz UEFA Elite Youth A. Wolne chwile poświęca na budowę domu i spędzanie czasu z dziećmi. Żonaty, żona Ewelina jest monitorem badań klinicznych. Mają dwójkę dzieci: Maksymiliana oraz Laurę.

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

W tej siódemce prawdy się nie dowiesz

Senior cieszy się, że Dębica jest coraz bliżej Warszawy. Nie geograficznie, ten dystans się już nie zmieni. To dębiczanie, dokładnie kierowcy autobusów MKS, zaczynają się zachowywać tak, jak ich koledzy po fachu z Warszawy. Senior ręczy własnym doświadczeniem.
Pierwsza Dębica. Senior miał kaprys pojechać w okolice ronda Żołnierzy Wyklętych. Na przystanek przy dworcu PKP akurat podjechała 7. Senior zapytał kierowcę czy jedzie w stronę Wolicy. Zamiast odpowiedzi usłyszał: niech pan sobie przeczyta, tam pisze. Nie może pan powiedzieć?, zapytał jeszcze senior. Odpowiedź była ta sama: tam pisze. Choćby miał czekać długo senior nie pojechałby tym autobusem.
Teraz Warszawa. Na pierwszym przystanku autobusu linii nr 709 w okolicach metra Wilanowska. Autobus nie wyświetlił na tablicy czasu do odjazdu. Kierowca widząc, że senior szuka informacji zapytał w czym może pomóc. Kiedy pan odjeżdża?, pyta senior. Od tego jest rozkład jazdy, który można sobie przeczytać, usłyszał senior.
Kolejne pytanie o to czy kierowca nie może tego powiedzieć ten zbywa powtórzeniem: trzeba sobie przeczytać.
Obaj kierowcy mogli sprawę szybko załatwić, jedną prostą odpowiedzią. Nie byłoby między nimi i seniorem tej jałowej w gruncie rzeczy wymiany zdań. Z jakiegoś powodu tego nie zrobili.
Dlaczego? Senior nie potrafi sobie inaczej wytłumaczyć takich zachowań, jak poczuciem wyższości w stosunku do pasażera. Taki mały kawałek władzy, posiadanie informacji i wydzielanie jej tylko wtedy, gdy się to spodoba. Tak samo w Dębicy, jak i Warszawie.

Andrzej Janiec

Reklama

eprasa.pl 2642e040dd

Ani jednej więcej także w Dębicy

Chcą lekarzy, nie misjonarzy. Trzydzieści osób protestowało pod biurem posła

- Ja idę na wybory i proszę iść ze mną - mówiła Luiza Szymaszek.

Członkini Komisji Rewizyjnej Nowej Generacji Podkarpacie dodała, by nie głosować na partie, które są przeciwko prawom kobiet.

- Czyli PiS i Konfederacja - podkreśliła.

Te słowa padły podczas protestu pod biurem posła Prawa i Sprawiedliwości Jana Warzechy, który zorganizowany został po śmierci 33-latki w szpitalu w Nowym Targu. Hasło: Ani jednej więcej ponownie zostało wykrzyczane w naszym mieście.

Oskarżają personel medyczny

Rodzina zmarłej kobiety oskarża lekarzy szpitala w Nowym Targu o to, że nie ratowali jej życia, wiedząc, że nie da się uratować dziecka. Z kolei protestujący w Dębicy podkreślali, że do tego i innych dramatów by nie doszło, gdyby nie zaostrzenie ustawy aborcyjnej.

- Mamy dość tego drakońskiego prawa, jednego z najgorszych praw aborcyjnych w Europie. Niedługo dościgniemy Maltę, gdzie jest całkowity zakaz aborcji. Młode kobiety umierają, ponieważ nie mają szczęścia, u nich ciąża przebiegała z problemami. Ale miały szczęście w cudzysłowie do fatalnych szpitali i jeszcze gorszych, tchórzliwych lekarzy i zmarły - powiedziała Ewa Sawic, przedstawicielka Podkarpackiej Rady Kobiet Oddziału w Dębicy.

Ona również zachęcała zebranych pod biurem posła Jana Warzechy, by jesienią poszli na wybory i nie wybierali przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości.

W listopadzie ubiegłego roku skandowali Ani jednej więcej. Niestety, pod biurem posła zebrali się ponownie.

To była opinia, nie wyrok

Głos zabrał także wiceprzewodniczący Platformy Obywatelskiej w Dębicy Dominik Łazarz.

- Te kobiety zmarły przez talibańską postawę, którą zradykalizował wyrok Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej - powiedział, poprawiając się po chwili, że to nie był wyrok, a w jego ocenie opinia.

Wspomniał także Jana Warzechę. Stwierdził, że poseł choć wiedział o spontanicznym proteście, to nie pojawił się na nim, by porozmawiać z mieszkańcami.

- Pan Warzecha jak zwykle nas olał, nie przyszedł, zignorował głos mieszkańców, a mógłby nam wytłumaczyć dlaczego to między innymi on podpisał się pod tym haniebnym skierowaniem do Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej - dodał Łazarz.

I podobnie, jak inni swoje przemówienie zakończył tym, że wszystko można zmienić jesienią.

- Mam nadzieję, że zmienimy tą straszną władzę, która nie szanuje praw kobiet - mówił.

To już jest świństwo

Wśród trzydziestu zebranych osób było dwóch radnych. To Krzysztof Lipczyński z Rady Powiatu oraz Piotr Michoń z Rady Miejskiej w Dębicy. Ten drugi nawiązał do Gazety Poselskiej Jana Warzechy, której dziesiąty numer trafił do mieszkańców.

- W tej gazecie jest wywiad zatytułowany Dwadzieścia pytań nieoczywistych, czy coś takiego. Artykuł z pytaniami, które pan poseł chyba sam sobie ułożył i sam sobie na nie odpowiedział. Jedno z pytań brzmi, czy jest jakaś sytuacja, w której złamałby prawo. Odpowiedział, że tak, gdyby trzeba było ratować życie kogoś bliskiego. Ten sam poseł zmienia prawo w ten sposób, żeby kobiety musiały łamać prawo, by ratować swoje życie. To jest świństwo - stwierdził.

Poseł usuwa przeciwników

Wiele osób podkreślało, że fakt iż kolejny raz poseł nie wyszedł do protestujących nikogo nie powinien dziwić. Według nich Jan Warzecha nie ma odwagi, by dyskutować z tymi, którzy myślą inaczej, a objawia się to m.in. poprzez blokowanie przeciwników w mediach społecznościowych. Mówił o tym Dominik Łazarz, Krzysztof Lipczyński, ale również Marta Kabara-Dziadosz z Podkarpackiej Rady Kobiet.

- Na pana fejsbuku skomentowałam post jeden raz i pan mnie wyrzucił. Co to znaczy, żeby poseł, mój reprezentant, wyrzucał mnie z fejsbuka? Do biura też mnie pan nie wpuści dlatego, że mam inne zdanie? - dopytywała.

Po około pół godziny było już po proteście. Zanim jego uczestnicy się rozeszli, to na ścianach budynku, tuż przy wejściach do biura posła Warzechy przyklejone zostały m.in. zdjęcia 33-letniej Doroty, która zmarła w Nowym Targu.

Uczestnicy krzyczeli również, że w szpitalach chcą lekarzy, a nie misjonarzy, którzy powołując się na klauzulę sumienia nie przerywają ciąż, mimo że zagrażają one życiu matek.

Grzegorz Król

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Wojciech Boroń

Uczeń Szkoły Podstawowej nr 10 w Dębicy uratował życie koledze z SP nr 12, który ucierpiał w wypadku na rowerze. Mama drugiego z chłopców podkreśla, że choć Wojtek jest nastolatkiem, zachował się jak dorosły. Starał się mu pomóc w taki sposób, by bardziej nie zaszkodzić, i cały czas go uspokajał.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Marian Dybowski

Dyrektor firmy Tabor w Dębicy, która w tym roku świętuje jubileusz 30-lecia powstania. To m.in. dzięki jego uporowi z niewielkiego zakładu, tworzonego przez cztery osoby na dzierżawionej działce, powstała spółka zatrudniająca 800 osób i posiadająca dwa zakłady w Dębicy, a także w Sosnowcu i Trzebini.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Mariusz Uri Uriasz

Muzyk, organizator koncertów, propagator sceny niezależnej. Przez ostatnie kilkanaście lat zorganizował 39 koncertów z cyklu City Punx Show (40. odbędzie się w grudniu) oraz 3 plenerowe CPS Piknik (4. w lipcu), nie licząc tych, które organizuje w innych miastach, jako CPS w terenie. Obecnie jest liderem dwóch grup: Ortodox i The Dickens, ale gra również w zespole Procurator.

Reklama

Oferta NA

CHRZTY, ŚLUBY

- CERAMIKA ARTYSTYCZNA
- UPOMINKI
- ZAPROSZENIA
- WINIETKI
- ZAWIESZKI
- PUDEŁKA NA KOPERTY/WINO
- PODZIĘKOWANIA DLA GOŚCI

DecoRadość Sklep dla Ciebie

DĘBICA UL. FREDRY 3
TEL. 733 533 772
ZAZRADOSC@WP.PL
DECORADOSC.PL

eprasa.pl 2642e040dd

KRONIKA POLICYJNA

ZA SZYBKO I BEZ UPRAWNIEŃ
W niedzielę policjanci zmierzyli prędkość toyoty jadącej przez Straszęcin. Pojazd poruszał się 73 km/h przy ograniczeniu go 50 km/h. Za kierownicą siedział 30-letni mieszkaniec Pilzna. Przekroczenie prędkości będzie go kosztowało 300 zł. Na tym jednak nie koniec. Okazało się, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami. W związku z tym policjanci sporządzili do sądu wniosek o ukaranie.

SPOTKAŁY SIĘ DWA PASSATY
24 czerwca, o godz. 11 doszło do kolizji na skrzyżowaniu ul. Kosynierów Racławickich i Mościckiego. Tą drugą ulicą jechał obywatel Ukrainy. Mężczyzna prowadził volkswagena passata. Wjeżdżając na Kosynierów nie ustąpił pierwszeństwa mieszkańcowi Korzeniowa, który również podróżował passatem. Sprawca ukarany został mandatem gotówkowym w kwocie 1020 zł.

ZATRZYMANY W BOBROWEJ
Przed sądem stanie mieszkaniec Mielca, który przez Bobrową pędził motocyklem 108 km przy ograniczeniu do 50 km/h. Ale nie za przekroczenie prędkości, bo za to otrzymał mandat w kwocie 1500 zł, a za brak uprawnień do kierowania jednośladami. Po czynnościach pojazd został przekazany osobie z prawem jazdy.

Wypadek w Kamienicy Górnej

Kierowca był pijany

Przed sądem stanie 37-letni mieszkaniec Woli Brzosteckiej.

W sobotę 24 czerwca policjanci odebrali zgłoszenie o zdarzeniu drogowym, do którego doszło na granicy Woli Brzosteckiej i Kamienicy Górnej. Tam według informacji samochód osobowy miał wjechać do rowu.

Po przyjeździe policji na miejscu pracowali już strażacy. Obecni byli również kierujący volkswagenem golfem mężczyzna oraz pasażer.

- W wyniku nadmiernej prędkości kierowca stracił panowanie nad pojazdem - mówi rzecznik policji asp. sztab. Jacek Bator.

Chwilę później okazało się, co mogło być powodem ułańskiej fantazji kierowcy. Już na pierwszy rzut oka widać było, że obaj są mocno nietrzeźwi. Badanie kierowcy potwierdziło tylko przypuszczenia mundurowych.

- Kierujący volkswagenem mężczyzna wydmuchał 3,94 promila - mówi rzecznik.

Zarówno on, jak i pasażer zostali zabrani do szpitala w Jaśle. Kiedy dojdą do siebie kierujący usłyszy zarzuty. Z automatu zatrzymane zostało jego prawo jazdy. O tym, kiedy je odzyska zdecyduje sąd. Ale będzie to nie mniej niż rok, a maksymalnie piętnaście lat. Grozi mu również kara ograniczenia wolności do lat dwóch, a także wysoka kara pieniężna, zaczynająca się od kwoty 5 tys. zł. Jej maksymalna kwota to 60 tys. zł. Piętnaście punktów karnych, które otrzyma kierowca w tym momencie wydają się być najmniejszym problemem.

Na miejscu poza policją i pogotowiem pracowali strażacy z Dębicy, Brzostku i Nawsia Brzosteckiego.

rar

Kierujący i pasażer trafili do szpitala w Jaśle. Fot. OSP Nawsie Brzosteckie.

Mężczyzna zamknął skalę w alkomacie

Do nietrzeźwego obywatela Ukrainy konieczne okazało się wezwanie pogotowia.

We wtorek 20 czerwca funkcjonariusze poinformowani zostali o nietrzeźwym mężczyźnie, który śpi na dworcu PKP w Dębicy. Mundurowym udało się go obudzić. Mężczyzna miał problemy z poruszaniem się i z mową. Mimo tego policjanci ustalili, że jest to 34-letni Ukrainiec.

Po chwili w ruch poszedł alkomat. Okazało się, że urządzeniem, które mieli przy sobie policjanci dokładne badanie nie jest możliwe. I nie chodzi o to, że alkomat był niesprawny.

- Pan wydmuchał ponad 2 miligramy na litr powietrza - tłumaczy asp. sztab. Jacek Bator, rzecznik dębickiej policji.

W przeliczeniu na promile wychodzi to ponad 4,2 promila, a właśnie do tej wartości podręczne urządzenia, które posiadają policjanci, są w stanie mierzyć.

Funkcjonariusze nie mogli zostawić mężczyzny w takim stanie na dworcu, gdyż istniało poważne zagrożenie jego życia. Dlatego zdecydowali się na miejsce wezwać karetkę pogotowia, a młody Ukrainiec został przewieziony do dębickiego szpitala, gdzie dochodził do siebie.

rar

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Pies sprawcą kolizji. Mandat dla właścicielki

500 zł kosztować będzie mieszkankę Róży fakt, że nie upilnowała psa.

We wtorek 20 czerwca ok. 19:10 przez Różę jechał rowerzysta, mieszkaniec Niedźwiady. W pewnym momencie wprost pod koła jednośladu wbiegł pies. Czworonóg opuścił jedną z prywatnych posesji. Po kolizji rowerzysta zjechał z drogi i wpadł do przydrożnego rowu.

Na miejsce wezwana została policja, przyjechali również strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Róży oraz załoga pogotowia ratunkowego. Po badaniach okazało się, że mężczyźnie nic nie dolega.

- Właścicielka zwierzęcia ukarana została mandatem - mówi asp. sztab. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji.

Problem z wałęsającymi się psami w Róży, ale też w innych wsiach powiatu dębickiego, pojawia się regularnie. Mimo próśb i gróźb ich właściciele nadal nic sobie z tego nie robią. Policja przypomina, że choć najwyższy mandat za niedopilnowanie zwierzęcia to 500 zł, to w sytuacji kiedy pies kogoś zaatakuje, kara może być znacznie dotkliwsza. W przypadku psa z Róży właścicielka może mówić o szczęściu, bo mogło nie skończyć się na mandacie.

rar

Mężczyzna po kolizji wpadł do przydrożnego rowu. Fot. OSP Róża.

Rowerzysta potrącony przez dwa samochody

Do groźnego wypadku doszło w sobotę 24 czerwca o godz.14:15 w Latoszynie.

Z ustaleń policji wynika, że 18-letni mieszkaniec Nagoszyna jechał chodnikiem, z którego zjechał wprost pod audi, kierowane przez 49-letniego mieszkańca Woli Wielkiej. Siła uderzenia wyrzuciła rowerzystę na przeciwległy pas, którym jechał kierowany przez 50-letniego mieszkańca Smarżowej ford.

Młody rowerzysta został przetransportowany do szpitala w Rzeszowie. Wszyscy uczestnicy wypadku zostali przebadani. Byli trzeźwi.

rar

Policjanci byli wyrozumiali

Dwa niskie mandaty

Do dwóch niegroźnych kolizji doszło w piątek 23 czerwca w powiecie dębickim.

Pierwsza miała miejsce w Żyrakowie o godz. 7:50. Kierujący citroenem saxo nie dostosował prędkości do warunków i uderzył w betonowy słupek gazowy. Mieszkaniec Korzeniowa ukarany został przez policjantów mandatem 100 zł, bez punktów.

Taką samą karę otrzymał kierowca skody octavii, mieszkaniec Wieniawic. On nie opanował pojazdu na autostradzie a4, na wysokości Borowej i wpadł w poślizg. Swoją podróż zakończył na betonowych barierach rozdzielających pasy ruchu.

rar

eprasa.pl 2642e040dd

Prokurator chce przesłuchać sąsiada rodziny K.

W Żdżarach bez zmian. Obie strony się oskarżają

Nowy sąsiad rodziny K. ze Żdżar złożył zawiadomienie o nękaniu.

Wybuch petardy zarejestrowany przez kamerę zamontowaną na posesji rodziny K. Fot. screen z filmu opublikowanego w serwisie YouTube.

Prokurator rejonowy Jacek Żak potwierdza medialne doniesienia, że postępowanie jest prowadzone. Nie chce zbyt wiele mówić. Wyjaśnia jednak, że nowy sąsiad rodziny K., który kupił dom w Żdżarach twierdzi, że jest przez nich nękany.

- Będziemy chcieli go przesłuchać i zobaczymy, co powie - dodaje prokurator Żak.

Ale oskarżenia płyną też z drugiej strony. Rodzina K. poinformowała prokuraturę, że sąsiad im grozi, rzuca petardami, przez co zniszczona została elewacja domu , że są znieważani. Małgorzata Kościuszko (zezwoliła na publikację imienia i nazwiska) zapewnia, że na początku starali się o poprawne relacje z nim. Kobieta podkreśla, że pozdrawiali się na dzień dobry, częstowali go owocami i ciastem.

Sytuacja miała się zmienić kiedy sąsiad miał zaproponować Małgorzacie K. randkę.

- Faktycznie były takie informacje przekazywane przez panią Małgorzatę - mówi prokurator Żak.

Według kobiety propozycja została odrzucona, co pogorszyło relacje z sąsiadem. Wtedy - jak relacjonuje Małgorzata Kościuszko - miały pod jej adresem i pod adresem rodziny posypać się epitety.

- Zdechniecie tutaj, świry, czuby i psychole - to te delikatniejsze, które cytuje mieszkanka Żdżar.

Kobieta wspomina też o nagraniach, na których widać skąd w stronę ich domu lecą petardy.

- Mimo nagrań sprawa spotkała się z odmową wszczęcia. Dopiero na skutek zażalenia sąd nakazał wszczęcie i przesłuchanie sąsiada - mówi Małgorzata Kościuszko.

Ten stwierdził, że w chwili zdarzenia spał, a prokuratura umorzyła dochodzenie z powodu niewykrycia sprawcy. Umorzenie rodzina K. oczywiście zaskarżyła.

Udało mi się skontaktować z sąsiadem rodziny K. Pan Antoni potwierdza, że na początku sąsiedzi zapraszali go na obiady, proponowali drinki. Kiedy odmówił, zaczęło się robić coraz bardziej ostro. Z relacji mężczyzny wynika, że rodzina K. kazała mu się wyprowadzić. Mieli mu grozić, że jeśli tego nie zrobi, to będzie miał problemy.

Mężczyzna w Żdżarach mieszka trzeci rok. Wrócił w rodzinne strony po wielu latach emigracji do USA. Ludzie mówili mu, by tego domu nie kupował.

- Bo tu jest horror. Tak mi mówili. Ale ja nie wierzyłem, że nie można się dogadać - mówi.

Teraz już wierzy i dodaje, że według niego rodzina K. musi mieć jakiegoś wroga. Pytany o zarzuty kierowane pod jego adresem, pan Antoni nie kryje, że na początku puszczały mu nerwy i coś się mu mogło wyrwać. Ale potem się pilnował.

Wiele wskazuje na to, że w Żdżarach długo nie zapanuje spokój.

Grzegorz Król

Do szpitala bez maski, ale czy na pewno

Przemysław Wojtys, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Dębicy, radzi to przemyśleć.

Z takimi przypomnieniami nadal będziemy się w szpitalu spotykać.

Z dniem 1 lipca, zgodnie z decyzją Ministerstwa Zdrowia, obowiązek noszenia maseczek w szpitalach zostaje zniesiony. Szef tego dębickiego z jednej strony się cieszy, z drugiej jednak zaleca zachować daleko idącą ostrożność.

- Ja dalej chodzę, nie daje mi to komfortu, czuję się gorzej, ale podtrzymuję zdanie, że w placówkach opieki zdrowotnej powinniśmy nosić maseczki zawsze - przekonuje Przemysław Wojtys.

Podaje przykład z ostatnich dni. Wielu ludzi zgłasza się do lekarza z wirusówkami, jest ich tak dużo, że używa wręcz słowa plaga. Nie dość tego, choroba ma piorunujący przebieg. Spotykając się z nimi w kolejce na korytarzu możemy bardzo łatwo się zarazić. A jeśli jedni i drudzy chroniliby swoje drogi oddechowe, ryzyko byłoby znacznie mniejsze.

Jeszcze podczas największego nasilenia pandemii ktoś próbował przekonywać dyrektora, że wirusy są znacznie mniejsze od porów we włóknine, więc taka ochrona nic nie daje.

- Odpowiedziałem mu, że ja w takim razie pozwolę przeprowadzać chirurgom i ortopedom operacje bez masek, po co mają się męczyć. Chyba mu się to nie spodobało - mówi Przemysław Wojtys.

Oczywiście nie jest to stuprocentowe zabezpieczenie, ale na pewno zdecydowanie zmniejsza ryzyko zarażenia. Dyrektor podkreśla, że przez cały okres pandemii był w pracy i nie siedział tylko w swoim gabinecie, izolując się od wszystkich. Mimo to na covid nie zachorował. Podkreśla jeszcze raz, że cały czas chodził w maseczce.

Przychodząc do szpitala zawsze w jakiś sposób ryzykujemy, bo przecież są tu pacjenci w różnym stanie. Jeśli chcemy się czuć bezpieczniejsi, powinniśmy się chronić w ten sposób. Jeśli natomiast sami mamy infekcję, to powinniśmy chronić innych, czy to z poczucia odpowiedzialności za drugiego człowieka, czy też chrześcijańskiej moralności.

- Myślę, że z tego powinien sobie zdawać sprawę każdy, nawet ludzie bez medycznego wykształcenia - zauważa dyrektor.

Dlatego Przemysław Wojtys nadal prosi o noszenie maseczek i w szpitalu, i w przychodniach. Warto też nadal zakładać je, kiedy udajemy się do apteki. Tam również ryzyko złapania infekcji jest większe, niż na ulicy.

JAG

Na budowę Parku Słonecznego miasto nie znalazło chętnych

Do przetargu ogłoszonego przez burmistrza Mariusza Szewczyka nie zgłosiła się żadna firma.

Na przebudowę tego placu zabaw trzeba będzie jeszcze poczekać.

- Albo mają tak dużo zleceń, albo czas realizacji jest za krótki, bo to do końca roku trzeba zrobić. Trudno powiedzieć, dlaczego nikt się nie zgłosił - zastanawia się wiceburmistrz Jerzy Sieradzki, odpowiedzialny w Ratuszu za inwestycje.

Nie chodzi oczywiście o cały Park Słoneczny, bo na ten potrzeba w sumie około 5 mln zł, a w tegorocznym budżecie miasto ma na jego rewitalizację tylko 650 tys. zł. Dlatego przetarg został ogłoszony tylko na pierwszy etap budowy, czyli plac zabaw i strefę górek.

- Pierwotnie chcieliśmy zacząć od alejek, ale na nie nie wystarczyłoby nam pieniędzy. Poza tym bez sensu robić alejki, jeśli później musiałby po nich przejechać ciężki sprzęt przebudowujący plac zabaw - mówi Jerzy Sieradzki.

Według niego w przypadku pierwszego przetargu na plac zabaw i strefę górek wielu przedsiębiorców, którzy mogli być zainteresowani wykonaniem tej inwestycji, mogło przeoczyć ogłoszenie o nim. Dlatego teraz urzędnicy będą do nich dzwonić. A drugi przetarg został ogłoszony już w kilka dni po unieważnieniu poprzedniego. Firmy zainteresowane realizacją tej inwestycji czas na złożenie oferty mają do 6 lipca.

tra

Trwa modernizacja hali sportowej przy ul. Kościuszki

Termin się nie zmienia

O tym, że na razie nie ma mowy o przedłużeniu prac, zapewnia wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

Prace mają trwać do 15 września.

- Dowiedziałem się ostatnio, że firma na pewno nie wyrobi się w terminie. I że jest mowa o końcu grudnia, a nawet lutym. Chciałbym zapytać, skąd to opóźnienie - zastanawia się Czytelnik OL dzwoniący do naszej redakcji.

Jerzy Sieradzki uspokaja, że umowa została podpisana 15 września 2022 r., a firma Igloobud na wywiązanie się z niej ma dwanaście miesięcy. I nic w tym względzie w ostatnim czasie się nie zmieniło.

Wiceburmistrz przyznaje, że wykonawca wnioskował już w Ratuszu o wydłużenie czasu zakończenia prac, ale zgody nie otrzymał. Na placu budowy nie było bowiem większych opóźnień, poza tymi związanymi z koniecznością uzyskania zgody u konserwatora zabytków np. na skucie dodatkowych elementów elewacji.

Obecnie trwają prace przy wymianie dachu na hali, wcześniej zamontowane zostały nowe okna. Remont jest możliwy dzięki dotacjom, które miasto otrzymało z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Ministerstwa Sportu.

JAG

eprasa.pl 2642e040dd

Trzy pytania do... **Magdaleny Baran,**

mł. insp. w Komendzie Powiatowej Policji w Dębicy.

Będziemy pouczać także wędkarzy

Zaczęły się wakacje, a wraz z nimi policyjna kampania pod hasłem Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą. Czy włączają się w nią również policjanci z naszego powiatu?

Tak, jak co roku. Będziemy organizować spotkania z dziećmi i młodzieżą, ale także z dorosłymi, np. wędkarzami, po to, by uświadomić im zagrożenia wynikające z rekreacji nad wodą i wskazać sposoby, jak ich unikać.

Jakich zasad należy przestrzegać?

Pływać tylko w miejscach wyznaczonych, oznakowanych i z ratownikiem. W miejscach nieznanych nigdy nie skakać na tzw. główkę. Trzeba znać i przestrzegać regulamin kąpieliska, wiedzieć, że czerwona flaga oznacza zakaz wchodzenia do wody. Przed kąpielą należy sprawdzić temperaturę wody i nie wchodzić, jeśli jest zbyt niska, zanurzać się stopniowo. Nie wchodzić do wody w czasie burzy, w nocy, we mgle. Nie pływać na czczo, ale też bezpośrednio po posiłku, kategorycznie nigdy po spożyciu alkoholu. Ważny przekaz dla opiekunów dzieci, by będąc z nimi nad wodą, nie spuszczali maluchów z oczu, nawet jeśli umieją pływać. Jedno zachłyśnięcie może się skończyć utonięciem. Obecność ratowników nie zwalnia rodziców lub opiekunów z obowiązku pilnowania dziecka. Odpowiedzialność za dzieci zawsze ponoszą rodzice. Podczas pływania kajakiem, czy łódką pamiętać zawsze o założeniu dziecku kamizelki ratunkowej, która musi być dopasowana do jego wagi i wzrostu.

Jak często dochodzi do utonięć?

W ubiegłym roku w Polsce utonęły 444 osoby: 105 takich wypadków miało miejsce w jeziorach, w rzekach 102, 67 w miejscach niestrzeżonych, 107 osób przed utonięciem spożywało alkohol. Do 19 czerwca tego roku tonęło już 25 osób. Jednego dnia, 8 czerwca było aż 5 przypadków.

(nan)

O interwencję poprosili regionalną izbę

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Dębicy nie odpuszcza sprawy absolutorium burmistrza.

Mariusz Szewczyk podczas ostatniego posiedzenia RM nie otrzymał absolutorium za wykonanie budżetu w 2022 roku. Stało się tak pomimo tego, że budżet został wykonany.

Przed podjęciem uchwały przedstawiona została opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie, jak i Komisji Rewizyjnej RM w Dębicy. Obie pozytywne.

Jednak przeciwko udzieleniu absolutorium zagłosował cały klub Prawa i Sprawiedliwości. Ich głosy byłyby niewystarczające, gdyby nie pomógł im radny z obozu burmistrza - Leszek Żyłka, który od głosu się wstrzymał.

O powodach nieudzielenia przez radnych PiS absolutorium wspominał radny Mateusz Cebula, który napisał o nich również w mediach społecznościowych.

- Uzyskana nadwyżka wynika w dużej mierze z dodatkowej rządowej subwencji, przesunięcia rozliczeń wieloletnich projektów i co najważniejsze - 12 milionów zł nowego kredytu, bez którego wynik budżetu byłby ujemny - brzmi jeden z argumentów.

Z tym nie zgadzają się m.in. radni zasiadający w Komisji Rewizyjnej, czyli przewodniczący Jerzy Kula, wiceprzewodnicząca Renata Barszcz oraz członkini komisji Monika Garduła. I skierowali do RIO pismo w sprawie nieudzielenia Mariuszowi Szewczykowi absolutorium.

- Komisja wnosi o zbadanie zgodności z prawem niepodjęcia w dniu 12 czerwca uchwały o udzieleniu burmistrzowi miasta absolutorium - czytamy w piśmie skierowanym do RIO.

Według radnych z obozu burmistrza uchwała absolutoryjna nie powinna być wykorzystywana do walki politycznej.

rar

Nabór do szkół ponadpodstawowych

Chętnych więcej o 120 niż przygotowanych miejsc

Żeby przyjąć wszystkich, powiat musi utworzyć kolejne cztery oddziały.

Ósmoklasiści uczestniczyli też w warsztatach w Ekonomiku.

Absolwenci klas ósmych wnioski o przyjęcie do szkół ponadpodstawowych w naborze elektronicznym składali do 16 czerwca. W tych prowadzonych przez Powiat Dębicki czekało na nich 1 410 miejsc. Tego, że chętnych na nie będzie aż 1 531 osób, nikt się nie spodziewał.

Wiadomo było tylko, że w podstawówkach naukę kończy 1 800 uczniów. Anna Wilczyńska, dyrektor Wydziału Edukacji w starostwie tłumaczy, że zgodnie z doświadczeniem poprzednich lat od tej liczby odliczone zostało 20 procent.

- Bo tylu absolwentów zazwyczaj wybierało naukę w szkołach średnich poza powiatem - wyjaśnia.

W tym roku starostwo wspólnie ze szkołami prowadziło jednak wiele akcji promocyjnych. Organizowane były salony ósmoklasistów, dni otwarte. Efektem jest sytuacja, z którą mamy do czynienia obecnie. Potrzebne jest utworzenie dodatkowych czterech oddziałów, by dla nikogo nie zabrakło miejsca.

Wśród 1 531 kandydatów są też ci spoza powiatu, bo w przypadku szkół średnich nie obowiązuje rejonizacja. W tym roku wszyscy mogli uczestniczyć w naborze elektronicznym i wybrać dowolną szkołę na Podkarpaciu. W Dębicy największym powodzeniem cieszy się jak zwykle Zespół Szkół nr 2.

W III LO na 90 miejsc jest 176 chętnych z pierwszego wyboru. W Technikum nr 2 czeka też 90 miejsc, a zainteresowanie jest jeszcze większe, bo kandydatów jest 260. Anna Wilczyńska zapewnia, że będą prowadzone rozmowy z dyrektor Joanną Dymitrowską o utworzeniu jeszcze jednego oddziału w technikum informatycznym.

O dodatkową klasę będzie starać się dyrektorka LO w Pilźnie Agnieszka Jakubus. Pierwotnie dostała zgodę na przyjęcie 30 osób. Wstępne wyniki naboru wskazują jednak, że zainteresowanych kontynuacją edukacji tutaj są 43 osoby z pierwszego wyboru.

- Utworzymy tyle miejsc, żeby przyjąć wszystkich - zapewnia szefowa powiatowej oświaty.

To w tym roku bardzo ważne ze względu na wyzwanie, przed którym licea i technika staną już za dwanaście miesięcy. Wtedy o przyjęcie będzie ubiegać się tylko 800 osób. Dlatego Anna Wilczyńska zaapelowała do wszystkich dyrektorów, by raczej nie zatrudniali nowych nauczycieli, ale raczej przyznali obecnym ponadwymiarowe. Wkrótce bowiem wszystko wróci do normy.

Obecna bardzo duża liczba kandydatów jest związana z reformą sprzed ośmiu lat, kiedy do pierwszej klasy z siedmiolatkami mogły pójść też sześciolatki. Wielu rodziców zdecydowało się z tej propozycji skorzystać. Dlatego o miejsca w szkołach średnich stara się teraz półtora rocznika.

JAG

Uroczystości trwać będą trzy dni

Zaczną na terenie getta

Ireneusz Socha już szykuje Dni Pamięci o Dębickich Żydach, które odbędą się 20 i 21 lipca.

Badacz historii regionu uroczystości poświęcone żydowskiej społeczności Dębicy organizuje od 2016 roku. Wszystkich, którzy chcą uczcić pamięć byłych mieszkańców naszego miasta, zaprasza 20 lipca o godz. 16:30 do Parku Jordanowskiego, czyli w miejsce, w którym w czasie wojny mieściło się getto.

Dzień później w Domu Kultury Śnieżka w ramach cyklu Muzyka Życia, mającego przybliżyć dębickim słuchaczom muzykę inspirowaną kulturą żydowską, odbędzie się koncert Yaron Klein Trio. Tworzą go: Yaron Klein, izraelski muzyk, klasycznie wykształcony skrzypek, wnuk Mani (Miriam) – najmłodszej córki przedwojennego dębickiego przedsiębiorcy Natana Grünspana, grający na klarnecie Oleg Dyyak, pochodzący z Ukrainy polski multiinstrumentalista, związany m.in. z The Cracow Klezmer Band i Bester Quartet i kontrabasista Wojciech Front, który grał m.in. w The Cracow Klezmer Band i The Oneness.

Nie zabraknie także oficjalnych uroczystości, organizowanych przez władze miasta. Odbędą się 21 lipca w lesie na Wolicy, w miejscu rozstrzelania w 1942 roku blisko 600 Żydów.

tra

Do azylu dla psów można tylko w dni robocze

Apel o respektowanie zasad odwiedzin w przytulisku dla bezdomnych psów w Dębicy.

Azyl dla bezdomnych psów i kotów z terenu miasta od kilku lat funkcjonuje na Brzozowym Ranczu. Na facebookowym profilu wolontariuszy związanych z tym miejscem pojawiła się prośba, by respektować ustalone pory pracy azylu, szanując czas osób, które psami zajmują się w godzinach swojej pracy lub wolontariatu.

- Naturalnym jest, że godziny, w których zagospodarowujemy swój czas na wykonywanie pracy, są stałe, nie inaczej jest w naszym przypadku. Każdy z nas posiada własne rodziny, pasje, obowiązki domowe, jesteśmy tylko ludźmi - piszą opiekunowie psów w azylu.

Przypominają, że dla odwiedzających, również właścicieli szukających swoich zaginionych psów, przytulisko czynne jest od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 14:30 i apelują, by poza tym czasem nie składać tu wizyt.

Jednocześnie zapewniają, że każde zwierzę, które trafia do azylu, zostaje otoczone indywidualną opieką - ma zapewnioną pomoc lekarską i pożywienie.

(nan)

eprasa.pl 2642e040dd

Kto dla nas zaśpiewa?

Baciary w Paszczynie, Sławomir w Podgrodziu, Eleni w Brzostku

Lato to czas koncertów i imprez plenerowych. Gdzie i kiedy się odbędą?

Tomasz Ratuszniak

Zespół Baciary występował m.in. podczas zeszłorocznego powitania lata w Dębicy.

Pisząc o letnim sezonie imprezowym w naszym powiecie, ciężko nie zacząć od gminy Dębica, w której w ciągu najbliższych prawie trzech miesięcy zaplanowanych jest pół setki wydarzeń. W tym jedenaście takich, podczas których zespoły występować będą na żywo.

Gmina Dębica

Na pierwszą koncertową niedzielę uzdrowisko w Latoszynie Zdroju zaprasza 16 lipca. Tego dnia w tamtejszym amfiteatrze wystąpi zespół Bosscy. Grupa z Ostrowa Wielkopolskiego gra największe przeboje polskiego rocka, m.in. z repertuaru Dżemu, Lady Pank, Perfectu czy Myslovitz.

W tym samym miejscu 23 lipca usłyszeć będzie można popularny w kręgach piosenki turystycznej zespół Grzane Wino wykonujący poezję śpiewaną. W składzie rzeszowskiej grupy, która wystąpi podczas meetingu międzypokoleniowego, znaleźć można dębickiego muzyka Piotra Zaparta.

Największą imprezę, bo dwudniową, Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica planuje 5 i 6 sierpnia z okazji nadania statusu uzdrowiska oraz 5-lecia działalności zakładu przyrodoleczniczego w Latoszynie Zdroju. Pierwszego dnia na stadionie w Podgrodziu odbędzie się festiwal hip hopowy, a drugiego koncert gwiazdy rock polo - Sławomira.

Hip hop, jak tłumaczy Marcin Ciszek, dyrektor CKiB, rozbrzmiewał będzie w Podgrodziu z inicjatywy młodzieży.

- Jest to nisza, która nie jest wypełniona tutaj na terenie powiatu dębickiego, więc myślę, że będzie to naprawdę dobre wydarzenie pod ludzi młodych - mówi.

Nie potrafi powiedzieć, kto wystąpi, ponieważ lista wykonawców cały czas jeszcze jest tworzona, wiadomo jednak, że nie będą to gwiazdy, które jak podkreśla Marcin Ciszek, biorą za występ ogromne pieniądze.

- Chcemy umożliwić występy zespołom lokalnym, dębickim, a takie składy są, nawet w Nagawczynie mamy grupę hip hopową. Oprócz tego w tym momencie sporo takich składów działa w Rzeszowie, czy Tarnowie - wymienia dodając, że CKiB podjęło współpracę z młodzieżą, która będzie odpowiedzialna za dobór grup, jakie będzie można usłyszeć w Podgrodziu.

Lokalne grupy wykonujące jednak nieco inną muzykę wystąpią również w niedzielę 6 sierpnia przed Sławomirem.

- Będą to zespoły, które na co dzień grają np. po weselach, ale również w swoim repertuarze mają muzykę bardziej rozrywkową, zahaczającą czasem nawet o kwestię rockową - zauważa dyrektor.

Ich nazwy poznamy bliżej samej imprezy.

Muzyki na żywo, tym razem ludowej, będzie można posłuchać podczas Święta Pieroga, które odbędzie się 20 sierpnia przy remizie OSP w Pustkowie. Prócz lokalnych zespołów wystąpi też kapela Kurasie z Lubziny.

Sezon koncertowy w gminie Dębica zakończą dożynki, które tym razem odbędą się 10 września w Paszczynie. Ich gwiazdą będzie dobrze znana mieszkańcom powiatu grupa łącząca muzykę taneczną z folklorem góralskim - Baciary. Marcin Ciszek nie ukrywa nawet, że liczy na dużą frekwencję.

Dębica

Miasto w tym roku niestety nie ma się czym pochwalić. Po koncercie zespołu Redlin, który odbył się w ostatnią sobotę podczas Świętojańskiego Powitania Lata w parku pod Śnieżką, dziać się będzie niewiele. Odbędą się tylko dwa koncerty, oba we wspomnianym już parku.

15 sierpnia, z okazji Święta Wojska Polskiego wystąpi tam Miejska Orkiestra Dęta, a 20 sierpnia na Ludowym Pikniku Pokoleń scena należeć będzie do laureatów XXI Galicyjskich Konfrontacji Kapel Ludowych i Zespołów Śpiewaczych, które odbywały się w czerwcu na dębickim Rynku.

A jeśli już przy Rynku jesteśmy, to na jakiekolwiek imprezy tam nie ma co liczyć. Powód? Brak pieniędzy i przestarzały sprzęt.

- Chcieliśmy zorganizować tam tzw. Rockowisko, ale jak zespoły zobaczyły czym dysponujemy, to stwierdziły, że na takim sprzęcie, to one nie zagrają. A na wypożyczenie lepszego nas po prostu nie stać - przyznaje Dawid Pikor, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury.

Gmina Pilzno

Jedyny koncert, w planach tamtejszego domu kultury odbędzie się 30 lipca na Rynku w Pilźnie. Będzie to koncert w hołdzie powstańcom warszawskim, żołnierzom akcji Burza i wszystkim walczącym o wolność ojczyzny organizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Pilzna i Ziemi Pilzneńskiej. Wystąpi zespół Uniwersalni.

Gmina Brzostek

Gwiazdą gminnych dożynek, na które samorząd zaprosi mieszkańców 20 sierpnia na stadion w Brzostku będzie śpiewająca po polsku, grecku i angielsku Eleni. Jej koncert poprzedzi występ disco folkowej grupy Rompey.

- A do zabawy zagra zespół Mila z Limanowej - zapowiada Daniel Wójcik, kierownik Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku.

27 sierpnia w Nawsiu Brzosteckim odbędzie się też kolejny już Salon Muzyczny u Madejczyka.

Gmina Czarna

Góralszczyzna rządzić będzie podczas Biesiady Czarneńskiej, która według zapowiedzi Piotra Warżały, dyrektora Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Czarnej, odbędzie się 15 sierpnia na Rynku w tej miejscowości.

- W planach jest pokaz wieńców i koncert zespołu Góralsi - mówi.

Gmina Jodłowa

W tej gminie również okazją do posłuchania muzyki na żywo będą dożynki. 20 sierpnia na scenie wystąpią m.in. uczniowie szkoły muzycznej, kapela Jodłowianie i gwiazda wieczoru.

- Poparzeni? Nie! Pogwizdani! Nigdy nie pamiętam tej nazwy - śmieje się wójt Jan Janiga.

Gmina Żyraków w te wakacje nie planuje organizacji koncertów.

ratuszniak@ol.com.pl

- Poparzeni? Nie! Pogwizdani! Nigdy nie pamiętam tej nazwy - śmieje się wójt Jan Janiga.

Reklama

eprasa.pl 2642e040dd

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Kto będzie nim zarządzał?

Stadion lekkoatletyczny mają otworzyć w tym tygodniu

Służyć ma nie tylko sportowcom, którzy przyjeżdżają do nas na zgrupowania, ale i mieszkańcom.

A może przede wszystkim im, tak przynajmniej być powinno, biorąc pod uwagę, że inwestycja ta kosztowała miasto prawie 3,9 mln zł (1,2 mln zł pochodziło z programu Sportowa Polska Ministerstwa Sportu i Rekreacji). Nawet mimo tego, że burmistrz Mariusz Szewczyk, który obecnie przebywa na urlopie, w wywiadach jako głównego użytkownika tego obiektu wskazywał właśnie grupy lekkoatletyczne przyjeżdżające do Dębicy.

Nieco inaczej zdaje się widzieć to Robert Mazur, wicedyrektor Miejskiego Ośrodku Sportu i Rekreacji w Dębicy. Według niego obiekt służyć ma m.in. uczniom sąsiadującej z nim Szkoły Podstawowej nr 5, jak i indywidualnym mieszkańcom.

- Prawdopodobnie będzie działał podobnie jak miejskie Orliki, a mieszkańcy będą mogli korzystać z niego nieodpłatnie - wyjaśnia.

Zastrzega jednak, że to jeszcze nic pewnego, ponieważ rozmowy na ten temat wciąż się toczą. Twierdzi, że mimo iż stadion wyposażony w ośmiotorową bieżnię okrężną o długości 400 m, rzutnię do rzutu oszczepem, skocznie: do skoku o tyczce, skoku w dal, wzwyż i trójskoku, ma zostać oddany do użytku jeszcze w tym tygodniu, to nawet nie wiadomo, kto będzie nim zarządzał. Według Roberta Mazura może to być MOSiR, ale też SP nr 5.

- To pytanie nie do mnie. O to proszę pytać w Wydziale Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji, który za to odpowiada - mówi.

Z Robertem Sieradzkim, który jest naczelnikiem tego wydziału, próbuje skontaktować się przez dwa dni. Jednak ten, mimo wielu prób i tego, że jego współpracownicy twierdzą, że jest w pracy, nie znajduje czasu, by podnieść słuchawkę telefonu.

Mimo tego kwestia zarządcy obiektu rozstrzygnie się pewnie w najbliższych dniach. Tymczasem jednak nie udało się nawet wyłonić firmy, która miałaby dostarczyć wyposażenie stadionu. W przetargu na dostarczenie m.in. płotków, oszczepów i kul do rzutów wystartowały dwie firmy, ale obie oczekiwały za to zapłaty wyższej, niż kwota, którą dysponuje Ratusz.

W zeszłym tygodniu na stadionie trwały jeszcze prace.

Firma z Legionowa chciała za sprzęt ponad 437 tys. zł, druga z Podzagnańszcza ponad 443 tys. zł. Tymczasem miasto planowało na ten cel przeznaczyć 400 tys. zł. Przetarg więc został unieważniony i ogłoszony od nowa.

tra

Strefa płatnego parkowania będzie większa

Żuławskiego pojedziemy tylko w jednym kierunku

Ratusz wprowadza zmiany w organizacji ruchu w okolicach Rynku. Podyktowane są przede wszystkim bezpieczeństwem. pieszych.

Ul. Żuławskiego, prowadząca od Żeromskiego do Rzeszowskiej, do tej pory była jednokierunkową, ale tylko na odcinku od skrzyżowania z Piekarską do ul. Rzeszowskiej. Niebawem jednak ruch tylko w jednym kierunku obowiązywał będzie również od Żeromskiego po Piekarską. Na prawym pasie (obok PKO Banku Polskiego i piekarni na schodkach), powstanie 5 lub 6 miejsc parkingowych, o które przedłużona zostanie strefa płatnego parkowania. Przy lewym nie będzie można zostawić samochodu, tak jak się to dzieje obecnie.

Marek Kurzawa, zastępca naczelnika Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji w Urzędzie Miejskim tłumaczy, że zmiany są konieczne z uwagi na skargi mieszkańców związane z niewłaściwym parkowaniem kierowców, a konkretnie blokowaniem chodnika.

- Na takich kierowców nie ma innego sposobu - twierdzi zastępca naczelnika dodając, że to jeszcze nie koniec zmian na Żuławskiego.

Urzędnicy bowiem chcieli również zmiany strony parkowania na już jednokierunkowym odcinku od skrzyżowania z Piekarską do Rzeszowskiej. W tym przypadku zaprotestowali jednak właściciele działających tam firm.

- Przedstawili nam swoje argumenty. Musimy je teraz przeanalizować i dopiero podejmiemy decyzję - mówi Marek Kurzawa.

Ta zmiana byłaby istotna dla bezpieczeństwa pieszych na przejściu w kierunku tzw. ciasnej ulicy. Dodatkowym elementem zwiększającym je ma być zamontowany tam próg zwalniający.

tra

Przymiarki do zmian już widać.

Najpierw msza, potem uroczystości

Sztandar dla więzienia

W czwartek 6 lipca na dębickim Rynku przedstawiciele Zakładu Karnego odbiorą sztandar.

Tego dnia w Dębicy odbędą się wojewódzkie obchody Święta Służby Więziennej. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10:00 mszą świętą w kościele św. Jadwigi. Po niej uczestnicy przejdą na Rynek, gdzie odbędzie się główna część obchodów i przekazanie sztandaru ZK w Dębicy. Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Rzeszowie oraz dyrektor Zakładu Karnego w Dębicy zapraszają na to wydarzenie tak funkcjonariuszy SW wraz z rodzinami, jak i mieszkańców miasta i powiatu. Na miejscu będą m.in. stoiska promocyjne SW.

rar

W wieku 86 lat zmarł Edward Głowacz

Był jednym z ostatnich żyjących Sybiraków z Dębicy. Pochowany został w środę 21 czerwca.

Urodził się 15 października 1936 roku w Jaźwinach. Rodzina Głowaczów została deportowana do ZSRR 10 lutego 1940 roku. Trafili do wsi Bałszaja Pristań w okręgu Tara. Do Polski Edward Głowacz wrócił 2 maja 1946 roku. Był aktywnym członkiem Związku Sybiraków oraz chorążym i asystentem pocztu sztandarowego dębickiego koła. Edward Głowacz pochowany został na cmentarzu przy Wielopolskiej. W kole w Dębicy pozostało pięć osób, które zostały zesłane.

rar

eprasa.pl 2642e040dd

Wyślą pismo do Instytutu Pamięci Narodowej

Mieszkańcy twierdzą, że tam straszy. Radny prosi burmistrza

Na granicy Dębicy i Stasiówki znajduje się ziemny kopiec. Czy to mogiła żołnierzy z czasów Wielkiej Wojny?

Temat poruszony został podczas ostatniego posiedzenia Rady Miejskiej w Dębicy.

Mieszkańców temat interesuje

Zaczęło się od radnego Prawa i Sprawiedliwości Stanisława Ciszka, który złożył pod koniec sesji wniosek.

- O rozpoznanie i wyjaśnienie sprawy kopca położonego w lesie przy ul. Macha, około 50-100 m od wylotu z lasu w kierunku Stasiówki - stwierdził radny.

Dalej powołał się na mieszkańców, którzy - jak podkreślił - są zainteresowani tematem.

- Krążą pogłoski, że znajdują się tam zwłoki żołnierzy z 1917 roku - dodał Stanisław Ciszek.

Według radnego są również i tacy, którzy uważają, że na pograniczu Dębicy i Stasiówki, tuż przy ziemnym kopcu, straszy.

- I chcieliby, żeby tą sprawę wyjaśnić - dodał.

Te ostatnie słowa wywołały uśmiechy na twarzach wielu radnych, zarówno z obozu radnego Stanisława Ciszka, jak i z przeciwnej strony.

- No może, różne są rzeczy - odniósł się do paranormalnych rewelacji przewodniczący RM Józef Sieradzki.

Władze miasta skierują wniosek

Stanisławowi Ciszkowi odpowiedział wiceburmistrz Maciej Małozięć, który stwierdził, że raczej będzie trudno zweryfikować czy na Macha straszy, czy też nie.

- Natomiast wystąpimy do Instytutu Pamięci Narodowej w kwestii podjęcia specjalistycznych badań, bo to są prace ekshumacyjne - powiedział podczas sesji wiceburmistrz.

Już po niej zapytałem Macieja Małozięcia, czy posiada informacje, by w tamtym miejscu faktycznie mogła znajdować się mogiła żołnierzy poległych podczas I wojny światowej.

- Nie prowadziłem nigdy takich badań, zresztą nie jest to okres, którym się interesuję - powiedział wiceburmistrz.

Czy kopiec w lesie przy ul. Macha jest grobem? To być może sprawdzi IPN.

Dodał, że nie jest to wykluczone, gdyż w tych okolicach toczyły się walki w trakcie Wielkiej Wojny, a leśne mogiły z tego okresu nie są niczym nadzwyczajnym. Ale najcięższe walki, z których pochodzą pochówki w Zawadzie, toczyły się w 1915 roku, a na wzgórzach w Stasiówce, Stobiernej i w Zawadzie okopały się wtedy wojska austro-węgierskie.

Historią I wojny światowej mocno zainteresowany jest Konrad Szmyd z Dębicy. Wyjaśnia on, że jeśli jest to pochówek żołnierzy, to na pewno nie pochodzi z 1917 roku.

- Wtedy w Dębicy nie było już wojny, nie były prowadzone żadne działania wojenne - mówi.

Dodaje, że być może górka, o której mówi radny jest kopcem granicznym, które Austriacy sumiennie usypywali na granicach miejscowości.

Grzegorz Król

KRÓTKO

PRZYGOTOWALI PROJEKTY

Studenci Politechniki Krakowskiej pokazali, jak według nich powinna zostać zagospodarowana ul. Kolejowa i tereny obok dworca PKP. Na konkurs Kolejowa brama miasta wpłynęło ponad trzydzieści prac, a najwyżej oceniona została ta przygotowana przez Adama Wojtasa i Pawła Młynarczyka, którzy uwzględnili w niej historię miasta, jak również elementy związane z Firmą Oponiarską Dębica. Autorzy najlepszych prac otrzymali nagrody pieniężne. Projekty będzie można obejrzeć w Galerii Sztuki MOK.

NAJWIĘCEJ PATROLI Z DĘBICY

180 uczniów ze szkół z Dębicy, Gumnisk, Brzeźnicy, Głobikowej i Dobrkowa wzięło udział w XVI Rajdzie Gwiaździstym Kałużówka 2023 o Przechodni Proporzec 5. Pułku Strzelców Konnych. Uczestnicy musieli wykazać się m.in. wiedzą historyczną. Zwycięzcą okazał się patrol z Publicznej Szkoły Podstawowej w Gumniskach.

TO JUŻ TRZECI PRZETARG

Miasto postanowiło ogłosić trzeci przetarg na wykonanie dokumentacji przebudowy ulic Głowackiego oraz Strumskiego. Obie wymagają pilnych prac. W pierwszym wystartowała tylko jedna firma, która chciała za realizację za dużo, do drugiego nie zgłosił się nikt. Czy tym razem uda się znaleźć wykonawcę dokumentacji dowiemy się 30 czerwca.

Reklama

eprasa.pl 2642e040dd

W OLbiektywie...

Ekopiknik był jedną z atrakcji Świętojańskiego Powitania Lata, na który zaprosił mieszkańców Urząd Miejski w Dębicy. W sobotę 24 czerwca w Parku Sokoła znów zrobiło się głośno i kolorowo. W trakcie wydarzenia każdy mógł zrobić np. biżuterię z elektrośmieci, a także donice z materiałów pochodzących z recyklingu. W nich zasadzone zostały rośliny miododajne, które teraz staną w przestrzeni miejskiej. Na koniec odbył się koncert zespołu Redline.

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

O otwarciu Punktu Obsługi Klienta Tauron w Dębicy

- Nareszcie cieszymy się bardzo!!!

- No w końcu, bo ani się dodzwonić, ani załatwić. Masakra gonić za każdym razem do Tarnowa.

- Polki i Polacy! Przez ostatnie 8 lat nic się nie dało zrobić. A gdy zbliżają się wybory i grunt pali się pod nogami okazuje się, że można, że się da.

O kolizji rowerzysty z psem w Róży

- To nie jest problem tylko Róży. Takich psów jest masa i właściciele nic z tego sobie nie robią. Jak im się próbuje zwrócić uwagę to jeszcze pyszczą. Mandat powinien być 2 razy tyle, bo i tak się nic nie nauczą.

- Ostatnio na Mokrem ledwo odbiłam na drugi pas skuterkiem, bo 35-kilowy labrador w ostatniej chwili postanowił wpakować mi się pod koła. Luzem lata cały czas. Dobrze, że z przeciwka nic nie jechało.

O proteście w ramach akcji Ani jednej więcej

- Żenada. Weźcie się do pracy dla dobra Polski jeśli czujecie się Polakami. Wykorzystywanie tragedii rodziny dla robienia polityki jest niegodziwe.

- Na Podkarpaciu protesty były tylko w Rzeszowie, Stalowej Woli, Tarnobrzegu i Krośnie oraz wczoraj w Dębicy! Widać determinację tych dzielnych dębiczan do działania i dobrze, że takie osoby są. Zamiast siedzieć i pić piwko czy zimną lemoniadę podczas upału chciało im się powalczyć o prawa nas, kobiet!

- Biedni ludzie. Współczuć, że po 50 ich jedynym zajęciem, na które ich stać jest stanie w słońcu jako pokrzykiwacz. Czy nas młodych czeka taki sam los?

- Gratulacje za wielką odwagę stanąć w tym mieście i prezentować antyrządowe poglądy. Jeszcze ta Dębica całkiem nie zPiSiała. Na jesieni będziecie bohaterami.

Największy awans zanotowała gmina Jodłowa

Są wysoko w rankingu wydatków. To dobrze

Ile nasze samorządy wydają na administrację? Jest nowy ranking.

Opublikowany został w Piśmie Samorządu Terytorialnego Wspólnota. Jego twórcy podkreślają, że ranking daje uproszczony obraz sytuacji, gdyż różne rozwiązania organizacyjne w samorządach wpływają na to, że nie wszystko można porównać. Pod lupę wzięte zostały wydatki na administrację publiczną, z wyłączeniem wydatków na remonty bieżące.

Im wyższe miejsce, tym mniejsza jest wydawana kwota.

Powiat dębicki uplasował się na wysokim 10. miejscu wśród 138 powiatów powyżej 75 tysięcy mieszkańców. W 2022 roku wydatki na administrację publiczną wyniosły 116 zł w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Wspólnota podaje również miejsca samorządów z 2014 roku, tyle że już bez kwot. Wtedy nasz powiat zajął 3. miejsce.

Wśród miast powiatowych powyżej 30 tys. mieszkańców na 16. miejscu znajduje się Dębica (na 98 miast). To również dobry wynik, choć w 2014 roku było lepiej - 6. miejsce. W przeliczeniu na jednego mieszkańca miasto wydaje 361 zł.

W kategorii miasteczek powyżej 15 tys. mieszkańców na 3. miejscu uplasowało się Pilzno (na 137 miast). To miejsce nie zmieniło się w stosunku do 2014 roku. W samorządzie tym na administrację wydaje się 345 zł per capita.

Na zdjęciu od lewej: burmistrz Dębicy Mariusz Szewczyk, wicewójt gminy Dębica Marek Mikrut, wójt gminy Żyraków Marek Rączka i burmistrz Pilzna Ewa Gołębiowska.

Kolejna część rankingu poświęcona została miasteczkom, które zamieszkuje od 10 do 15 tys. mieszkańców. Tam znajdziemy Brzostek, który podobnie, jak Pilzno zajął 3. miejsce (na 141 miasteczek, 1. miejsce w 2014 roku.) z kwotą 384 zł.

Gmina Dębica wśród gmin wiejskich powyżej 10 tys. mieszkańców zanotowała lekki spadek w stosunku do 2014 roku. Wtedy była trzecia, obecnie plasuje się na 4. miejscu z kwotą 319 zł (na 279 samorządów).

W tej samej części znajdziemy też Żyraków, który zanotował znacznie większy spadek. W 2014 roku zajmował 5. miejsce, a obecnie 31. W przeliczeniu na jednego mieszkańca wydaje się tam 388 zł.

W rankingu spadła również gmina Czarna z 22 na 39. miejsce z kwotą 396 zł.

Na koniec najmniejsza gmina powiatu - Jodłowa. Wśród 614 samorządów, które zamieszkuje od 5 do 10 tys. mieszkańców zanotowała duży awans, choć do pełni szczęścia jeszcze daleko. Jodłowa znalazła się na 314. miejscu (462 w 2014 roku), z kwotą 661 zł.

Czy większe wydatki na administrację sprawiają, że jesteśmy lepiej obsługiwani w urzędzie? A może mniejsze sprawiają, że jakość się pogarsza? Oceńcie Państwo sami.

rar

Starostwo dopięło swego. Tauron wraca do Dębicy!

By coś załatwić mieszkańcy musieli jechać do Tarnowa. Teraz się to zmieni.

Punkt Obsługi Klienta Tauronu w Dębicy zamknięty został w październiku 2012 roku. Po blisko jedenastu latach otwarty został na nowo. Pierwszym dniem jego pracy był poniedziałek 26 czerwca.

- Bardzo się cieszę, że udało się przywrócić ten punkt mieszkańcom powiatu, ale nie tylko im - mówi starosta Piotr Chęciek.

Dodaje, że z jego usług będzie korzystało blisko 200 tysięcy osób z rejonu energetycznego.

Przy okazji otwarcia przed Zakładem Energetycznym przy Mościckiego w Dębicy zorganizowana została konferencja prasowa, w trakcie której wszyscy przemawiający podkreślali, jak ważne z punktu widzenia mieszkańców jest uruchomienie punktu. Do tej pory chcąc cokolwiek załatwić należało jechać do Tarnowa. W niektórych przypadkach mieszkańcy powiatu musieli w związku z tym pokonać 50-60 km. Dla osób starszych, które musiały korzystać z transportu publicznego, była to wyprawa. Wcześniej jednak każdy musiał dodzwonić się na infolinię, by umówić wizytę. Teraz to się zmieni.

Na początku punkt Tauronu w Dębicy czynny będzie trzy dni w tygodniu. W środę 28 czerwca oraz w piątek 30 czerwca otwarty będzie od 8:30 do 18. Godziny pracy zostały celowo wydłużone, by ułatwić mieszkańcom składanie wniosków w ramach tarczy solidarnościowej.

Kierownikiem POK Tauron w Dębicy jest Klaudia Wielgus.

W kolejnych tygodniach obsługiwani będą w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 8:30 do 16.

- Docelowo punkt ma działać od poniedziałku do piątku - dodaje starosta Piotr Chęciek.

Walka o uruchomienie punktu w Dębicy trwała od kilku lat. Władze powiatu wielokrotnie podkreślały, że jego przywrócenie jest dla nich bardzo ważne. Tak samo, jak sąd pracy, który po wielu latach rozpoczął działalność w Dębicy w styczniu tego roku. Ale na tym nie koniec, bo jak mówi wicestarosta Adam Pieniążek, powiat chce jeszcze sprawić, że w Dębicy będzie przyjmował lekarz orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Obecnie trzeba jeździć do ZUS w Jaśle.

rar

eprasa.pl 2642e040dd

Nie sądzi, że zrobił coś niezwykłego

Wojciech Boroń uratował życie koledze

Nie uważa się za bohatera, dlatego tym, co zrobił, nie pochwalił się nikomu.

Wojciech Boroń za swoją postawę odebrał gratulacje od władz miasta.

- Gdyby nie to, że przyszła do mnie mama tego drugiego chłopca, też nic bym nie wiedziała - mówi dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 10 w Dębicy Magdalena Kusibab.

Był piątek 28 kwietnia ok. godz. 18:00. Wojciech Boroń z Karolem Jaźwińskim wybierali się na rowerach do lasu wolickiego. Nie na zwykłych, ale dirtach - takich specjalnych do trialu, bez przerzutek o sztywnej ramie. Tego dnia chcieli poskakać na hopkach, które są na leśnych ścieżkach.

Zjeżdżali w dół nabierając prędkości, by pokonać jedną z takich przeszkód. Wojtek jechał pierwszy, Karol za nim. W pewnym momencie zorientował się, że kolegi za nim nie ma. Zawrócił więc i zaczął go wołać, nie słyszał żadnego odzewu. Zaniepokoił się jeszcze bardziej, kiedy na zeskoku zobaczył kask.

- Karol chyba pod złym kątem wjechał na hopkę, za łagodnie skręcił i uderzył w drzewo - opowiada Wojciech Boroń.

Kiedy go zobaczył, ten leżał na plecach i skarżył się na ból w klatce piersiowej. Miał też problemy z oddychaniem i stracił na chwilę przytomność. Wojtek zaczął uspokajać kolegę i chciał dzwonić po karetkę. Karol poprosił go jednak, żeby najpierw powiadomił jego rodziców. Nie znał jednak numeru, a drugi rowerzysta telefon mial w plecaku, który przygniatał plecami do ziemi.

Z pomocą dwóch kijów, żeby nie pogłębić ewentualnego urazu kręgosłupa, wyciągnął aparat i zadzwonił do mamy Karola. Ta przekazała informację mężowi, który wezwał karetkę, a sama była cały czas na linii z Wojtkiem.

- Tłumaczył mi, gdzie są, ale nie za bardzo wiedziałam, jak tam trafić - mówi Małgorzata Jaźwińska.

W końcu Wojtek poprosił dwójkę spotkanych ludzi, by zostali z Karolem, a sam wsiadł na rower i pojechał w kierunku domu kolegi, by pokazać drogę jego rodzicom i karetce.

Półtora miesiąca po tym zdarzeniu Karol dochodzi do siebie. Przez pięć tygodni leżał w szpitalu na wyciągu, nie mógł się poruszać. Miał wstrząs mózgu i wiele innych poważnych obrażeń. Małgorzata Jaźwińska wie jednak, że jej syn wciąż żyje tylko dzięki natychmiastowej pomocy Wojciecha Boronia.

- Zachował się jak dorosły człowiek, a to przecież nastolatek - przekonuje.

Poinformował ją najspokojniej, jak potrafił, że Karol miał wypadek, ale jest przytomny. Powiedział, co się stało i na bieżąco informował ją, co dzieje się w czasie, kiedy z nią rozmawiał przez telefon. Był cały czas, kiedy przyjechała karetka i policja, nie bał się przesłuchania. Na koniec podał jej swój numer telefonu i prosił, żeby informowała go o stanie zdrowia Karola.

- Dla mnie to jest wzór dla innych do naśladowania. Szczególnie że są wakacje i różne sytuacje mogą się zdarzać - mówi Małgorzata Jaźwińska.

Zwraca uwagę na jeszcze jeden fakt. Przed wyjazdem do lasu Karol zgodnie z sugestią Wojtka wrócił do domu po kask. Nie chce nawet myśleć, co mogłoby się stać, gdyby jej syn nie poszedł za radą kolegi. Dziękuje za wszystko nie tylko Wojtkowi, ale też jego rodzicom.

Janusz Grajcar

Po naprawie znowu wozi pacjentów

Kilka tygodni trwało sprowadzenie części do zepsutej windy w szpitalu.

Winda już po remoncie.

Tym razem unieruchomiony został dźwig, przewożący pacjentów na I piętro, gdzie ulokowane są poradnie specjalistyczne. Było to szczególnie kłopotliwe dla osób, które z uwagi na problemy z samodzielnym poruszaniem, nie mogły skorzystać ze schodów.

- W takich przypadkach zapewnialiśmy transport jedną z dwóch ogólnodostępnych wind i przejście w towarzystwie pracownika szpitala przez laboratorium - mówi dyrektor Przemysław Wojtys.

Przyznaje, że przywrócenie windy do użytku trwało długo i wyjaśnia, że było spowodowane oczekiwaniem na części sprowadzane z Austrii.

- Nikt się nie spodziewał, że zajmie to tyle czasu. Specjaliści wymienili kilka elementów, które określili jako zdewastowane i zużyte - dopowiada dyrektor.

Urządzenie zostało oddane do użytku 15 lat temu i była to pierwsza tak poważna naprawa. Drobne usterki zdarzały się już wcześniej, ale były usuwane szybciej. W szpitalu jest jeszcze winda na blok operacyjny, ale warunki korzystania z niej są bardzo rygorystyczne.

(nan)

Utrudnienia jeszcze potrwają

Skończą na wakacjach

Na Metalowców asfalt już się pojawił, teraz kładą go na odcinku ul. Mościckiego.

Pierwsza warstwa nawierzchni bitumicznej w zeszłym tygodniu położona została na odcinku ul. Metalowców od ul. Sandomierskiej do ronda na terenie Dębickiego Parku Przemysłowego, a także na odcinku ul. Mościckiego, od przejazdu kolejowego do skrzyżowania z ul. Metalowców.

Nie oznacza to jednak, że utrudnienia w tej części Dębicy szybko się zakończą. Na to poczekać trzeba będzie jeszcze do sierpnia. Wtedy bowiem na ulicach położona zostanie druga warstwa asfaltu i wyasfaltowane zostaną również ścieżki rowerowe.

- Wykonawca mieści się w założonym terminie, a dopiero wtedy będzie miał wolną maszynę do takiego wąskiego asfaltowania - twierdzi wiceburmistrz Jerzy Sieradzki.

Po przeprowadzeniu robót wykończeniowych m.in. regulacji studni i kratek, robót brukarskich oraz oznakowania poziomego i pionowego jezdni oba odcinki mają zostać oddane do użytku.

Jerzy Sieradzki liczy, że nastąpi to już na początku, a najpóźniej do połowy sierpnia.

tra

Ogłoszenie własne wydawcy

Ogłoszenie na portalu debica24 i w Obserwatorze Lokalnym

Teraz to takie proste:

debica 24

1. Wchodzisz na portal debica24.eu
2. Klikasz w zakładkę Ogłoszenia lub w baner: ogłoszenia drobne na stronie głównej.
3. Klikasz ikonę: Dodaj ogłoszenie
4. Dodajesz treść ogłoszenia i wybierasz wariant: zwykłe, wyróżnione, premium
5. Dokonujesz płatności

Twoje ogłoszenie automatycznie ukazuje się na portalu.
Możesz także wybrać wersję z jego zamieszczeniem w Obserwatorze Lokalnym.

eprasa.pl 2642e040dd

Miejskie podsumowanie roku szkolnego

Medale za tytuły laureatów i finalistów odebrali uczniowie i ich nauczyciele

W szczególny sposób docenieni zostali Karolina Pawłowska, Kacper Świerczyński i Wojciech Boroń.

O tym ostatnim więcej możecie przeczytać na str. 11. Karolina Pawłowska z SP nr 2 jest laureatką pięciu konkursów przedmiotowych (j. polski, matematyka, chemia, biologia i fizyka), a Kacper Świerczyński z SP nr 8 ma na koncie trzy tytuły z matematyki, informatyki i chemii. Dzięki ich sukcesom obie te szkoły uzyskały certyfikat przyjaznych utalentowanym uczniom.

Karolina Pawłowska przekonywała koleżanki i kolegów, że choć różnimy się pod wieloma względami, to łączą ich ambicje. A żeby je zrealizować, potrzebna jest pasja.

- Moją pasją są nauki ścisłe, a w szczególności matematyka i chemia, co spowodowało, że pomimo chwil zniechęcenia, nie poddałam się i dążyłam do celu - mówiła.

Podziękowała też nauczycielom za pomoc w przygotowaniach do konkursów, i mamie, której wsparcie okazało się nieocenione. Bez nich nie byłoby tego sukcesu.

Wyróżnieni zostali:

SP 2: Karolina Pawłowska, Anna Pachel, Ewa Świerk i Karolina Olszewska (uczennice) oraz Marta Kruszyńska, Katarzyna Gancarska, Angelika Dziadowiec, Bernadeta Kopacz, Agata Stachowicz-Rączka i Agnieszka Motyka (nauczycielki).

SP 3: Karol Matłok, Aleksandra Jezuit i Mikołaj Dejko (uczniowie) oraz Bożena Skowron i Małgorzata Kasowicz (nauczycielki).

SP 4: Karol Kubieniec, Jakub Jasek, Maksymilian Kulas, Weronika Matyjewicz, Oskar Falenta i Michalina Kubik (uczniowie) oraz Barbara Wąsik, Jolanta Kocaj i Jacek Nowak (nauczyciele).

SP 5: Aleksandra Połoch, Karolina Piotrowska, Julia Bulsa, Damian Prus, Maksymilian Stepaniak, Jakub Pękala, Patryk Bryk, Tomasz Kita, Łukasz Najda i Laura Gaj (uczniowie) oraz Jolanta Siarkowska, Renata Soprych, Violetta Łoch, Dorota Grinke, Anna Doniec, Marzena Traciak, Elżbieta Baryłecka, Anna Wrona, Joanna Garbulińska, Beata Bochnowska i Agata Szarek (nauczycielki).

SP 6: Anna Kharmatova (uczennica) i Barbara Gruba (nauczycielka).

Przewodniczący Rady Miejskiej Józef Sieradzki wręczył listy gratulacyjne dyrektorom szkół, w których uczyli się Karolina Pawłowska i Kacper Świerczyński - Dorocie Piękoś z SP nr 2 i Mariuszowi Zającowi z SP nr 8.

SP nr 8: Kacper Świerczyński (uczeń) oraz Artur Czarnobilski, Mariusz Zając i Bernadeta Kopacz (nauczyciele).

SP nr 9: Yevheniia Bakhman, Jakub Piłat, Karol Grabiec, Mateusz Wiater, Zuzanna Matłok, Natalia Dobrowolska, Bartosz Maniewski, Miłosz Kurcz, Filip Galas, Milena Kobos i Emilia Tworzydło (uczniowie) oraz Małgorzata Nylec, Bernadetta Cyran, Stanisława Wrona, Anna Hybel-Urbanik, Stanisława Wrona, Katarzyna Wójcik, Bernadeta Węgrzyn, Magdalena Wiktor i Irena Stawarz (nauczycielki).

SP nr 10: Mateusz Kozik, Nadia Kardyś, Małgorzata Panas, Jakub Babicz, Nikola Gąsior, Tomasz Mikrut i Lena Bielańska (uczniowie) oraz Joanna Sosin, Janina Zdeb, Maria Ochab, Małgorzata Kasowicz i Dorota Cebula (nauczycielki).

SP nr 11: Weronika Stec, Jakub Stasik, Mikołaj Krzystyniak, Nadia Szczerbińska, Nikola Trytko, Kornelia Gliwa, Filip Gałat i Mateusz Pająk (uczniowie) oraz Ewa Mazur, Beata Czarnecka, Beata Cebula, Lidia Lula, Grzegorz Hołdys, Michał Jodłowski, Barbara Madejowska, Renata Dzięglewicz-Stefan i Monika Parkitna (nauczyciele).

SP nr 12: Piotr Kowalski (uczeń) i Renata Kukułka (nauczycielka).

Na galę nie zostali zaproszeni uczniowie, którzy odnosili sukcesy w sporcie. Jest jednak szansa, że nagrodzeni zostaną w październiku.

Janusz Grajcar

Powiatowe podsumowanie roku szkolnego

Docenieni za sukcesy i wysokie wyniki w nauce

Na uroczystość w Zespole Szkół Specjalnych w Dębicy zaproszeni zostali najlepsi uczniowie ze szkół prowadzonych przez powiat.

Nagrodzeni młodzi ludzie odnosili sukcesy w olimpiadach przedmiotowych, konkursach wiedzy, ale też wyróżniali się wysokimi wynikami w nauce. Aż czternastu spośród nich otrzymywało stypendium Prezesa Rady Ministrów. Na wymienienie wszystkich ich osiągnięć zabrakłoby miejsca na kilku stronach gazety, dlatego skoncentruję się na tych najważniejszych.

I LO w Dębicy

Dawid Pych (stypendysta, drugi etap olimpiady chemicznej, biologicznej i ekologicznej);

Nikola Ciołek (uczestniczka trzeciego etapu olimpiady chemicznej UJ).

II LO w Dębicy

Katarzyna Fus (stypendystka, laureatka ogólnopolskiej olimpiady Olimpus z matematyki);

Maciej Mikołajczak (finalista olimpiady fizycznej i informatycznej).

LO w Jodłowej

Kamila Kociołek (stypendystka, średnia ocen w pierwszym semestrze - 5,28);

Konrad Wiatr (drugie miejsce w powiatowym konkursie o Armii Krajowej w kategorii film).

LO w Pilźnie

Jakub Jakubus (stypendysta, najwyższa średnia ocen w szkole);

Oliwia Biduś (autorka filmów promujących liceum).

ZSZ nr 1 w Dębicy

Kamila Ligęzka (stypendystka, nagradzana w ogólnopolskich konkursach modowych);

Kamila Petryk (stypendystka, uczestniczka konkursów robotyki);

Amelia Wilk (czwarte miejsce w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Szyciu).

ZS nr 2 w Dębicy

Marta Kucmierz (stypendystka, średnia ocena w klasie pierwszej - 5,31, w klasie drugiej - 4,87);

Dawid Szynal (stypendysta, finalista Olimpiady Wynalazczości);

Maksymilian Regner (stypendysta, laureat międz. konkursu Cyberquest Competition);

Jakub Stanula-Kaczka (drugi w międzynarodowym konkursie Lockheed Martin CyberQuest).

ZSE w Dębicy

Jakub Lesiak (stypendysta, laureat konkursu Warto wiedzieć więcej o ubezpieczeniach społecznych);

Klaudia Cywa (finalistka Olimpiady Wiedzy o Żywieniu);

Natalia Nowak (stypendystka, laureatka Powiatowej Olimpiady Ekologicznej);

Dominik Rau (stypendysta, podwójny laureat olimpiady języka niemieckiego).

ZSZ w Pustkowie-Osiedlu

Gabriel Kaleta (stypendysta, średnia ocen 5,0);

Kacper Wojtaszek (ukończył szkolę z najwyższą średnią - 5,06).

ZS nr 4 w Dębicy

Łukasz Piwowar (stypendysta, średnia ocen - 4,95);

Patrycja Jurek (w każdym roku promocja z wyróżnieniem).

ZSS w Dębicy

Jakub Dobek i Sylwia Wojtuła są medalistami Olimpiad Sportowych. Jakub w kajakarstwie, a Sylwia w kajakarstwie i lekkoatletyce.

Nagrody starosty otrzymali też nauczyciele, którzy w tym roku przechodzą na emeryturę. W tym gronie są: Małgorzata Lipińska z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Beata Mazur, Ewa Reguła, Krzysztof Sikora i Jan Świętoń z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1, Ewa Dąbrowska-Pawlus i Krystyna Świerk z ZS nr 2, Grażyna Auguścik, Beata Chmielewska, Renata Kantor i Alina Ryczek z ZS Ekonomicznych oraz Jadwiga Łukaszewska z ZSZ w Pustkowie-Osiedlu.

JAG

Nagrodę z rąk radnej Anny Mazur odbiera Patrycja Jurek z ZS nr 4.

Renacie Kantor za wieloletnią pracę podziękował starosta Piotr Chęciek.

eprasa.pl 2642e040dd

Młoda mama apeluje o wrażliwość

Zachodów słońca zawsze jest więcej

Emocjonalny post mamy chorej dziewczynki poruszył internautów.

Olga Potwora i jej mąż Dominik są szczęśliwymi rodzicami dwóch córek. .Fot. Nina Golec

- Piszę ten post zaraz po powrocie z placu zabaw... Myślałam, że już mnie to nie rusza, kiedy widzę że dzieci nie chcą się bawić z Majką. Ale jednak rusza. Jak mam wytłumaczyć mojej córce, że dzieci nie chcą z nią zjeżdżać, bo jest „inna" niż one? Czy mam jej powiedzieć, że nie chcą się z nią bawić, bo nie ma włosów? Bo trochę niewyraźnie mówi? Bo może czasem aż za bardzo do nich lgnie? - tymi słowami zaczęła swój wpis na facebooku Olga Potwora, mama 7-letniej Mai.

Dziewczynka ma zespół Downa i łysienie plackowate. Poza tym jest miłym, rezolutnym dzieckiem. Po prostu dzieckiem, które jak wszystkie dzieci, łaknie kontaktów z rówieśnikami, zabawy i akceptacji.

Post udostępniło ponad 1800 osób, a pod wpisem zaroiło się od komentarzy ze słowami wsparcia.

Z Olgą Potworą spotykam się kilka dni później. Jest otwarta na rozmowę o problemach, z jakimi na co dzień spotyka się jako mama dziecka z zespołem Downa. Od razu podkreśla, że wcale nie ma zamiaru nikogo pouczać, tylko zwrócić uwagę na sytuację rodziców dzieci, które tak jak Maja w jakiś sposób różnią się od pozostałych.

- Zdaję sobie sprawę, że dzieciaki są różne, mniej lub bardziej otwarte. Mają do tego prawo. Chodziło mi o to, by uczulić dorosłych. Żeby uczyli swoje dzieci tego, że nasze dzieci nie chcą być akceptowane czy tolerowane, bo tolerować to można pietruszkę w rosole. Chcą normalnie współistnieć w społeczeństwie. I też mają do tego pełne prawo - wyjaśnia.

Olga nie ma oporów, by rozmawiać o swoim, nie zawsze łatwym macierzyństwie. O tym, że Maja ma zespół Downa jej rodzice dowiedzieli się dopiero po porodzie. Był szok, pretensje do losu, pytanie: dlaczego nas to spotkało. I nadzieja, że może jednak lekarze się mylą.

- Nawet kiedy odbierałam wyniki badań genetycznych, które miały potwierdzić chorobę, łudziłam się, że może jednak nie - opowiada Olga Potwora.

I wspomina, że kiedy była w ciąży, nie kupiła nic dla dziecka. Poza maleńkimi różowymi bucikami. Kiedy wróciła do domu z córeczką i diagnozą lekarzy, wyrzuciła je do kosza.

- Musiałam pożegnać wyobrażenie o dziecku, które sobie stworzyłam i otworzyć na nowe. Zrozumieć, że przecież tak naprawdę nic się nie zmieniło, a to wciąż jest moja córeczka, moja Majka - opowiada.

Są szczęśliwą rodziną, Maja ma siostrę 3-letnią Igę, a pani Olga zapewnia, że to jeszcze nie ostatnie słowo w tej kwestii. Podkreśla, jak świetnie w roli taty radzi sobie jej mąż Dominik.

- Zazwyczaj ludzie skupiają się na matkach, a przecież mąż też musiał się w tej sytuacji odnaleźć. Jestem z niego dumna. Bardzo - mówi.

Podobnie jak z córki, która mimo choroby, a może paradoksalnie dzięki niej, wiele nauczyła swoich rodziców. Pani Olga nie ukrywa, że w ich życiu zdarzają się trudne momenty i gorsze chwile.

- Ale to Maja potrafi nas zawołać do okna, żeby pokazać zachód słońca, mówiąc: popatrzcie, jak ładnie. Albo biedronkę na trawniku. Tych momentów, kiedy jest po prostu dobrze, jest o wiele więcej - przekonuje młoda kobieta.

Dopiero patrząc na dojrzewanie drugiej córki, pani Olga zdała sobie sprawę, ile wysiłku kosztowało Maję to, co zdrowym dzieciom przychodzi bez trudu i żadnych ograniczeń.

- Pamiętam dzień, kiedy pierwszy raz wzięła świadomie grzechotkę do ręki. Miała 7 miesięcy. Ile musiała się napracować, zanim to się udało - mówi mama Mai.

Ta praca wciąż trwa, Maja jest bystra, ciekawa świata. Ma swoje ograniczenia i rodzice doskonale zdają sobie z nich sprawę. Ale pani Olga podkreśla, że jej córka to mądra, wrażliwa i bardzo empatyczna dziewczynka, momentalnie reagująca na nastroje bliskich.

- Jest takim naszym uspokajaczem, wycisza emocje - mówi.

Pani Olga ma nadzieję, że jej post został właściwie odebrany: skłonił do refleksji, może komuś otworzył oczy. Dla swojej córki marzy o przyszłości w społeczeństwie, gdzie nikt nikogo nie wytyka palcami, nie dyskryminuje z powodu inności, nie ocenia na podstawie wyglądu.

- Wasze zdrowe dzieci są bardzo mądre, chodzą na różne zajęcia, basen, szachy, szydełkowanie, matematykę, robotykę i mogłabym tak wymieniać w nieskończoność. Ale, czy wystarczy im czasu na lekcje życia? Oby - kończy post na FB

Agnieszka Majba-Pochwat

Wybrukowałeś podwórko, możesz dostać wyższy nakaz podatkowy

Mieszkaniec gminy Dębica dziwi się, że każe mu się płacić podatek za trzy lata wstecz.

Każda zmiana na działce może skutkować zmianą wymiaru podatku.

Pan Andrzej na początku czerwca otrzymał list w Urzędu Gminy, w którym był wzywany do podania metrażu budynków na działce. Zdziwił się, bo jego zdaniem gmina powinna to mieć, skoro przez ostatnie lata nic się w obrębie jego podwórka nie zmieniło.

Kiedy zgłosił się do urzędu, otrzymał komunikat, że informacje, które referat podatków otrzymał ze Starostwa Powiatowego wskazują na zmiany i będzie musiał zapłacić podatek od udokumentowania tej zmiany w 2020 roku.

- Ja przecież podatek płaciłem, taki jak był na nakazach, więc dlaczego każe mi się płacić ponownie? Przecież prawo nie działa wstecz - denerwuje się.

Aneta Kazała z UG w Dębicy przekonuje, że zgodnie z ordynacją podatkową gmina może zażądać uregulowania należności nawet pięć lat wstecz. Dzieje się tak, kiedy w tym czasie dochodzi do zmian na działce, które wpływają na zwiększenie jego wymiaru.

Bez dodatkowych danych nie potrafi powiedzieć, co wpłynęło na taką decyzję w tym przypadku. A dzieje się tak chocby wtedy, gdy podatnik nie zgłosił rozbudowy budynku gospodarczego albo np. utwardził podwórko kostką brukową. Kiedy w 2020 r. była robiona aktualizacja rejestrów przez Wydział Geodezji i Kartografii, ta zmiana została udokumentowana i od tego czasu należy się wyższy podatek.

JAG

PCPR szuka chętnych

Obecnie jest ich 70

Rodziny zastępcze w powiecie dębickim opiekują się 138 wychowankami.

Funkcjonują też u nas dwa rodzinne domy dziecka. Ale, jak podkreśla dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Dębicy Piotr Niedbalec, potrzeby są znacznie większe. Dlatego jako organizator rodzinnej pieczy zastępczej poszukuje kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej dla dzieci pozbawionych opieki rodzicielskiej.

- Rodziny zastępcze dają mu poczucie przynależności, akceptacji, miłości, przygotowują do pełnienia ról w dorosłym życiu - podkreśla Piotr Niebdalec.

Zadaniem opiekunów prawnych jest czuwanie nad prawidłowym rozwojem dziecka, kształceniem i wychowaniem oraz podtrzymywaniem kontaktów z rodzicami biologicznymi. Bo rodzicielstwo zastępcze to nie adopcja, a tylko czasowa forma sprawowania opieki nad małoletnim. Takiego zadania może podjąć się zarówno małżeństwo, jak i osoba samotna.

Taka forma jest bowiem najbardziej zbliżona do rodziny naturalnej. I w przyszłości będzie się stawiać przede wszystkim na nią. Potrzebujący opieki, którzy nie otrzymają jej we własnej rodzinie tylko w ostateczności będą kierowani do instytucjonalnych domów dziecka.

Pełnienie funkcji rodziny zastępczej czy też prowadzenie rodzinnego domu dziecka może być powierzone osobom, które spełnią odpowiednie warunki. Nie mogą być pozbawione władzy rodzicielskiej i mieć ograniczonych zdolności do czynności prawnych. Muszą wypełniać obowiązek alimentacyjny, jeśli takiemu podlegają, ale też wykazać zdolność do sprawowania właściwej opieki nad dzieckiem:

Zainteresowani szczegółowe informacje uzyskają w PCPR w Dębicy na ul. Parkowej 28. W budynku Starostwa Powiatowego na czwartym piętrze, na ich pytania, odpowiedzą specjaliści.

JAG

eprasa.pl 2642e040dd

Oddali tuż przed wakacjami

W siatkówkę i w tenisa

Na otwarciu boiska zjawili się jego główni użytkownicy - dzieci i młodzież.

Mieszkańcy Kozłowa, zwłaszcza młodsi, mają powody do zadowolenia - przed wakacjami dostali do użytku boisko.

Budowa boiska w Kozłowie wpisuje się w wieloletni program budowy boisk sportowych , który władze gminy Dębica systematycznie realizują na swoim terenie.

Udało się je zbudować dzięki dofinansowaniu w ramach programu Sportowa Polska – Program Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej. Koszt powstania obiektu zamknął się kwotą 660 150 zł, z czego dofinansowanie wyniosło 155 100 zł.

Samorządowcy podkreślają, że gmina Dębica wniosek o dofinansowanie tego zadania składała od 2018 roku, udało się za czwartym razem. Władze gminy podkreślają, że przyczyniło się do tego wsparcie parlamentarzystów, szczególnie posła Kazimierza Moskala.

Wykonawcą inwestycji, oddanej właśnie do użytku była firma GawBud.

Boisko ma wymiary 20 na 40 m, otacza je ogrodzenie o wysokości ponad 2,2 m, na całym obiekcie zamontowane jest oświetlenie LED.

Inwestycja zakładała także niezbędne wyposażenie oraz wykonanie utwardzonej powierzchni z kostki brukowej. Boisko zostało przygotowane do rozgrywek piłki ręcznej, siatkówki i tenisa ziemnego. Ponadto obok niego powstał budynek spełniający rolę zaplecza sportowego. Jest to obiekt z dwoma pomieszczeniami o łącznej powierzchni 10,5 m kw.

Całkowita wartość zakończonej w Kozłowie inwestycji zamknęła się w kwocie 732 tys. zł.

(nan)

Po trzech wykonawców na każdym placu zabaw

Do końca roku mają być gotowe cztery place zabaw w gminie Żyraków.

Aktualnie prace trwają na trzech: w Straszęcinie w pobliżu kościoła, w Żyrakowie po sąsiedzku z dworkiem oraz w Nagoszynie, gdzie plac zabaw powstaje w centrum wsi, niedaleko remizy OSP.

Ten w Straszęcinie już w ubiegłym roku został ogrodzony, ale ogrodzenia będą miały wszystkie trzy. Obecnie prowadzone są prace przygotowawcze, których wykonawcą jest Zakład Usług Miejskich w Dębicy. Zadaniem tej firmy będzie między innymi wyprofilowanie terenu, przygotowanie mediów, budowa chodników i wykonanie ogrodzeń tam, gdzie jeszcze ich nie ma. W Nagoszynie gmina zapłaci za to 60 tys. zł, w Żyrakowie około 50 tys. zł, zaś w Straszęcinie aż 148 tys. zł.

- Różnice w cenach spowodowane są wielkościami poszczególnych placów - tłumaczy Grzegorz Reguła, zastępca wójta gminy Żyraków.

Dodaje, że całość inwestycji we wszystkich miejscowościach podzielona została na etapy. Tak jest bardziej opłacalnie pod względem kosztów, choć te i tak będą niemałe. Budowa wymienionych placów, a także dokończenie czwartego, przy przedszkolu w Straszęcinie, pochłoną w sumie około 2 mln. zł. Dla porównania dwa lata temu plac zabaw w Woli Żyrakowskiej kosztował około 150 tys. zł.

Po zakończeniu trwających prac, na wszystkie cztery place zabaw wejdą ekipy firmy EPX z Pustkowa i zajmą sie montażem wyposażenia. Ostatnim, etapem prac będzie położenie powierzchni poliuretanowej. Jeszcze nie wiadomo, kto będzie wykonawcą tego zadania, przetarg dopiero się odbędzie.

(nan)

W Straszęcinie trwa kolejny etap budowy placu zabaw.

Ogłoszenie

Dla najlepszych wyróżnienia

Pożegnali emerytów

Gospodarzem spotkania kończącego rok szkolny była szkoła w Straszęcinie.

Gminne Podsumowanie Osiągnięć Uczniów w roku szkolnym 2022/2023 zgromadziło nie tylko wyróżniającą się w nauce młodzież. W spotkaniu uczestniczyli także rodzice, przedstawiciele gminnych władz oświatowych oraz samorządowcy.

Zespół ze szkoły w Straszęcinie uraczył zebranych inscenizacją, której tematem przewodnim była wakacyjna podróż przez Polskę. Po dzieciach wystąpili rodzice drugoklasistów w przedstawieniu do tekstu Rzepki Juliana Tuwima.

Wzruszającym przeżyciem było pożegnanie szesnastu nauczycieli ze szkół w gminie Żyraków odchodzących na emeryturę. Podziękowania z rąk wójta odebrał również dyrektor Zespołu Obsługi Finansowo – Administracyjnej Pan Leszek Połomski. Na sali gimnastycznej zgromadziło się około 130 uczniów z całej gminy, którzy odebrali nagrody za szczególne osiągnięcia sportowe, naukowe i artystyczne. Gratulacje przyjęli również ich opiekunowie. Po uroczystej akademii uczestnicy zostali zaproszeni na poczęstunek. Każdy gość otrzymał upominek.

Młodzież wystąpiła w inscenizacji.

(nan)

eprasa.pl 2642e040dd

Były też strażackie awanse

Nowe volvo już poświęcone

Tak szybkiego załatwienia formalności nie spodziewał się chyba nikt.

Nowy samochód poświęcił proboszcz parafii MB Nieustającej Pomocy w Czarnej ks. Marcin Krępa.

- Komendant wojewódzki mówił mi, że jesteśmy pierwszą jednostką OSP, która odebrała samochód w tym roku - twierdzi prezes OSP Czarna Krzysztof Pękala.

Chodzi oczywiście o te, którym dofinansowanie na zakup przyznane zostało 27 marca. Druhowie z Czarnej przez wszystkie procedury przeszli w niemal sprinterskim tempie i nowy wóz bojowy uroczyście witali przed remizą w środę 7 czerwca.

Jego poświęcenie zaplanowali zaś na niedzielę 25 czerwca, kiedy w parafii MB Nieustającej Pomocy obchodzony był odpust. Żeby ich uroczystość nie kolidowała z sumą, uczestniczyli w mszy św., którą proboszcz ks. Marcin Krępa odprawił specjalnie dla nich o 14:00.

Przy okazji tej uroczystości strażakom ochotnikom wręczone zostały odznaczenia. Wśród nich byli nie tylko druhowie z Czarnej, ale także ich koledzy ze Żdżar, którzy zgodzili się je przyjąć właśnie tutaj.

Złotym medalem za Zasługi dla pożarnictwa odznaczeni zostali druhowie: Janusz Bryg, Szczepan Ciebień, Łukasz Mazur i Marek Michoń (ostatni OSP Żdżary). Srebrne medale odebrali: Krzysztof Klęk, Krzysztof Pękala, Piotr Trzaskuś, Tomasz Żołądź, Janusz Michoń, Dariusz Tomasiewicz i Janusz Cyboroń (trzej ostatni OSP Żdżary). Brązowe medale przyznane zostały: Andrzejowi Błaszczykowi, Dawidowi Ćwikowi, Wiolecie Cieśli, Piotrowi Madurze, Marcinowi Puzonowi, Łukaszowi Zagórskiemu i Łukasz Zausze.

Z kolei decyzją prezydium oddziału Powiatowego Zarządu OSP w Dębicy Artur Pieprzycki i Kacper Waśko mogą od niedzieli pochwalić się odznaką Wzorowego Strażaka.

Prezes Krzysztof Pękala zaprasza przy tej okazji wszystkich na Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze. Te już w niedzielę 2 lipca zorganizowane zostaną na stadionie Czarnovii w Czarnej. Impreza rozpocznie się o godz. 14:00, a emocje są gwarantowane.

Janusz Grajcar

Czarne Gryfy dziękują

Słowa wdzięczności należą się wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób wsparli Kubusia.

Bo to Jakub Gawle-Bartnik był głównym bohaterem rozgrywanej po raz czwarty Czarnieńskiej Dziesiątki i Biegu Czarnych Gryfów. Chłopiec urodził się jako skrajny wcześniak w 26. tygodniu ciąży. Przeszedł dwukomorowy wylew obustronny III i IV stopnia, retinopatię wcześniaczą i niewydolność oddechową. Ma znaczne opóźnienie psychoruchowe i jest całkowicie zależny od pomocy innych.

Jego leczenie i rehabilitacja są bardzo kosztowne. Dlatego przyda się każda złotówka, która trafiła do puszki w niedzielę 18 czerwca. Po podsumowaniu akcji charytatywnej okazało się, że rodzinie sześciolatka ze Starej Jastrząbki zostanie przekazane 32 983,60 zł.

Przypomnijmy, że w imprezie organizowanej przez Czarne Gryfy wzięło w tym roku udział ponad 250 biegaczy. Na tych, którzy im kibicowali czekało wiele wydarzeń towarzyszących, m.in. biegi dla dzieci. Można też było wziąć udział w zawodach darterskich i spróbować specjałów przygotowanych przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich.

Przy okazji oczywiście wrzucając datek do puszki. Dzięki temu uzbierała się tak duża kwota.

JAG

Ruszyły zapisy na bieg

IX edycja Urodzinowego Biegu Miasta Pilzna odbędzie się w niedzielę 4 września.

Zapisy prowadzone są na stronie dostartu.pl. Link znaleźć można na facebookowym profilu stowarzyszenia Królewskie Pilzno.

Najdłuższy dystans, który można wybrać, to 10,7 km, z limitem biegaczy 100 osób. Na trasie o długości 5 km zmierzyć się może 50 osób, a dla osób niepełnosprawnych przygotowana jest trasa o długości 3,5 km, na starcie której może się stawić 20 osób.

Dla dzieci i młodzieży przygotowane są 4 dodatkowe trasy: bieg przedszkolaka (4-6 lat - 0,3 km - 50 miejsc), bieg malucha (7-9 lat - 0,3 km - 60 miejsc), bieg juniora (10-12 lat - 0,45 km - 50 miejsc) i bieg nastolatka (13-15 lat - 0,9 km - 40 miejsc).

Zgłoszenia i opłaty przyjmowane będą do 31 sierpnia, albo do czasu wyczerpania limitu miejsc.

tra

Na zakończenie roku szkolnego 2022/2023

Nagrodzeni za osiągnięcia w nauce i sporcie

Siódemka uczniów z gminy Pilzno odebrała nagrody burmistrza.

Uczniowie klas VII - VIII otrzymali je za szczególne osiągnięcia w nauce i sporcie. A byli to:

Borys Garboś, uczeń Szkoły Podstawowej w Pilźnie, zwycięzca powiatowych konkursów z języka angielskiego i niemieckiego,

Maja Dubas, uczennica SP w Pilźnie, zwyciężczyni powiatowych konkursów ortograficznego i z języka niemieckiego,

Aleksandra Materowska, również z SP w Pilźnie, zwyciężczyni powiatowego konkursu z języka niemieckiego,

Sandra Maduzia, uczennica SP w Strzegocicach, zwyciężczyni Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej LA w pchnięciu kulą,

Przemysław Kusza, uczeń SP w Łękach Górnych, zwycięzca gminnych i powiatowych eliminacji do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej, laureat powiatowego konkursu Ośmiu Wspaniałych,

Olivier Łętek, uczeń SP w Słotowej, zdobywca pierwszego miejsca w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej LA w biegu na 300 m, zwycięzca Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej LA w biegu na 300 m,

Tomasz Nowak, uczeń kl. VIII Szkoły Podstawowej w Słotowej, zwycięzca Powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w LA w pchnięciu kulą, zdobywca III miejsca w finale Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w LA w tej samej dyscyplinie.

Wyróżniona została również **drużyna siatkarzy ze Szkoły Podstawowej w Słotowej**, która zdobyła I miejsce w Rejonowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej i III miejsce w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej chłopców. Drużyna wystąpiła w składzie: Piotr Soprych, Dominik Dubas, Adrian Jałowiec, Olivier Łętek, Tomasz Nowak, Adam Papiernik, Szymon Papiernik i Wiktor Papiernik.

Wyróżnienie odebrali młodzi siatkarze ze Szkoły Podstawowej w Słotowej.

I to właśnie w szkole w Słotowej odbyła się uroczystość wręczenia przez Ewę Gołębiowską nagród i wyróżnień. Prócz uczniów wzięli w niej udział ich rodzice, a także nauczyciele, którzy przygotowywali nagrodzonych do udziału w konkursach.

tra

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl 2642e040dd

Nowe stawki wejdą w życie jesienią

Spór sporem, ale za śmieci będzie mniej

W sieci rozgorzała dyskusja na temat tego, kto zaproponował niższą stawkę za śmieci w Brzostku.

O tym, że mieszkańcy gminy za odpady będą płacili mniej, poinformował na Facebooku wiceburmistrz Adam Kostrząb. Od razu pod wpisem rozgorzała dyskusja na temat tego, kogo większą zasługą jest ta obniżka.

- Paweł Hipszer się w końcu doczekał, że burmistrz Wojciech Staniszewski przyznał mu rację i przedstawił na sesji wszystkie jego argumenty, które ten przedstawiał na komisjach. Tylko podziękowań zabrakło. Czasami warto słuchać radnych zwłaszcza, gdy przedstawiają pomysły dobre dla mieszkańców - napisał radny Rady Miejskiej w Brzostku Bartłomiej Ziaja.

Kiedy w odpowiedzi wiceburmistrz napisał radnemu, że mu nie dogodzi, Bartłomiej Ziaja wyjaśnił, że nie o dogadzanie chodzi, a o prawdę.

- Jak Paweł zgłaszał pomysł 18/19 złotych na ostatniej komisji, to spotykał się z ostrym sprzeciwem władz - napisał

Stwierdził również, że decyzja burmistrza Brzostku o obniżeniu opłaty za śmieci wynika ze zbliżających się wyborów. Na odpowiedź Wojciecha Staniszewskiego nie trzeba było długo czekać.

- Ty nawet Bartek kłamać nie umiesz. Paweł zaproponował na komisji 19/20, a nie 18/19. Pewno na wniosku - jak Was znam - chcieliście złożyć, żeby było 18/19. Tylko ja zaproponowałem 16/17 i tak się skończyła „gangsterka" - odpowiedział burmistrz.

Nie odpuszczał także wiceburmistrz Kostrząb, który wyjaśnił radnemu, na czym polega dyskusja.

- Z tego co pamiętam, to na komisji Marcin miał propozycję, Piotrek miał propozycję, Paweł miał propozycję. Napisałem jedynie o efekcie końcowym. Jeśli pragniesz szeroko informować o wszystkim, to bądź konsekwentny i opisuj całe tło, tylko rób to wyczerpująco, a nie wybiórczo - stwierdził.

Bartłomiej Ziaja również nie odpuszczał, ale nie przekonał włodarzy. Zresztą oni radnego również.

Pomimo tej wymiany zdań efekt jest jeden - mieszkańcy gminy Brzostek będą płacili 16 zł w gospodarstwie z kompostownikiem oraz 17 zł w gospodarstwach bez kompostownika. Oczywiście od osoby. Do tej pory było to odpowiednio 22 i 22,5 zł. Nowe stawki będą obowiązywały od 1 października. Skąd ta obniżka?

Do dyskusji radnego z burmistrzami doszło na profilu Adama Kostrząba (z lewej).

Po pierwsze wspólny przetarg z innymi samorządami na odbiór odpadów. To pozwoliło gminie zaoszczędzić ok. 300 tys. zł rocznie, co finalnie dało ok. 700 tys. zł wolnych środków. Dodatkowo przy wyliczeniach ilości śmieci brane były dane z 2019 roku. Potem okazało się, że mieszkańcy gminy produkują ich znacznie mniej. Łącznie udało się zaoszczędzić ok. 1.2 mln zł. A zgodnie z tym, że pieniądze z systemu śmieciowego nie mogą być wydawane na co innego, władze zdecydowały się obniżyć stawki. Z kolei ok. pół miliona złotych trafi do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Burmistrz Wojciech Staniszewski tłumaczy, że te pieniądze pozwolą uporządkować i ucywilizować plac na PSZOK.

- Zostanie jeszcze około 100 tys. zł zapasu, bo musimy mieć jakieś zabezpieczenie - mówi Wojciech Staniszewski.

Grzegorz Król

Pierwsze miejsce Dębowej Razem w powiatowym etapie konkursu

Pierogi z mięsem w zupie grzybowej wywarły na jury duże wrażenie.

Stowarzyszenie Dębowa Razem z Agatą Styrną na czele wystartowało w powiatowym etapie konkursu #BitwaRegionów. Na Placu Targowym Mój Rynek w Sędziszowie Małopolskim rywalizowały koła z trzech powiatów: dębickiego, strzyżowskiego i ropczycko-sędziszowskiego.

Do tej edycji konkursu zgłosiła się rekordowa liczba kół. W całym kraju było ich 3 528, z czego 248 to te z województwa podkarpackiego.

Konkurs odbywa się w trzech etapach. Pierwszy to weryfikacja nadesłanych zgłoszeń i prezentacja dań podczas wydarzeń na terenie powiatu. Zespoły, które wygrały etap powiatowy, wezmą udział w etapie wojewódzkim. Tam z kolei jury wybierze tylko jedno Koło Gospodyń Wiejskich, które będzie rywalizowało z piętnastoma kołami z innych województw.

Stowarzyszenie z Dębowej otrzymało 2 tys. zł. Na zdjęciu ich stoisko podczas pierwszej edycji Podwieczorka dla żniwiarzy Jużyna.

Wielki finał wydarzenia zaplanowany został na październik. Na zwycięzców każdego etapu czekają atrakcyjne nagrody. Za zwycięstwo w tym powiatowym Dębowa Razem otrzymała 2 tys. zł. W ubiegłym roku konkurs wygrało koło z Zimnej Wódki w woj. opolskim.

rar

Są kryminały i romanse

Nowe książki czekają

Biblioteka Publiczna w Jodłowej wzbogaciła się o dziesiątki nowych pozycji.

Wśród nich są książki Katarzyny Bondy, Jeffreya Deavera, Piotra Borlika, czy Marii Paszyńskiej. Wśród nowości znaleźć można również piętnastą część sagi o Lipowie, autorstwa Katarzyny Puzyńskiej. Zgłoba z pewnością spodoba się miłośnikom serii.

Biblioteka w Jodłowej czynna jest od poniedziałku do czwartku w godz. od 8 do 16. W piątki otwarta jest od 9 do 17. Książki można pożyczać także w pierwszą i drugą sobotę miesiąca od 8 do 13.

rar

Miejsca na zajęcia wakacyjne jeszcze są

Gminne Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej ciągle przyjmuje zapisy.

W programie są: wycieczka do Ciężkowic (4 lipca), wyjazd do kompleksu Brzezovka koło Kolbuszowej (13 lipca), strefa drewnianych gier wielkoformatowych (15 lipca), paintball (19 lipca) i Dzień Ruchu i Tańca (25 lipca).

Zapisy na zajęcia przyjmowane są pod numerem telefonu 14 630 20 01.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy
debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl 2642e040dd

Mieszkańcy Żdżar siostrom Służebniczkom Starowiejskim

Ufundowali tablicę w kościele w podzięce za 96 lat posługi

Siostro Heleno, pokaż ręce - domagał się ks. Kazimierz Kuman z Mielca.

Przewodniczący sumie odpustowej kapłan, który przed laty pracował jako wikariusz w parafii w Machowej, wygłosił też homilię. To w jej trakcie padły powyżej przytoczone słowa. Kiedy siostra spełniła jego prośbę, zwrócił się do zgromadzonych w kościele, by zobaczyli, jak są spracowane.

- Bo pamiętam, że ona bardzo lubiła pracę w ogrodzie - mówił.

Wspominał też, jak jeździła na skuterze, a właściwie simsonie, by szybciej dotrzeć tam, gdzie była potrzebna. Przez ten niespełna wiek przez Żdżary przewinęło się 80 sióstr. Po s. Józefie Piechowicz w niemal każdym domu została jakaś makatka.

Członkinie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Starowiejskich w Żdżarach posługiwały przez prawie cały dwudziesty wieku. Do tej miejscowości sprowadzone zostały przez hrabiego Eustachego Stanisława i Konstancję Sanguszków 20 października 1902 roku. Ostatnia siostra opuściła zaś dom 9 czerwca 1998 r. Była nią właśnie s. Helena Śromek.

Na uroczystość do Żdżar przybyła s. Helena Śromek (pierwsza z lewej) wraz Matką Prowincjalną s. Krystyną Rutką (obok niej) oraz trzema innymi siostrami z Domu Prowincjalnego w Tarnowie.

- W swoim konsekrowanym sercu nosi wielką miłość do Żdżar, o której mi mówiła - zapewniał we wstępie do mszy św. ks. Bogusław Woźniak, proboszcz parafii MB Nieustającej Pomocy.

Zasługi sióstr dla mieszkańców Żdżar były tak duże, że nie sposób wszystkich wymienić. Jedną z największych i najbardziej znaczących dla wiejskiej społeczności było założenie i prowadzenie ochronki dla dzieci, która później przekształcona została w pierwszą szkołę. Ofiarowały pole pod budowę we wsi kościoła, a później gotowały obiady dla pracujących przy budowie robotników. Dzięki temu świątynia została konsekrowana w 1991 r., stając się podstawą do utworzenia rektoratu, a przed rokiem erygowania parafii.

Służebniczki Starowiejskie spieszyły też ubogim i chorym z posługą medyczną i pielęgnacyjną, krzewiły kulturę i podtrzymywały tradycję ludową. Modliły się i ciężko pracowały.

Janusz Grajcar

Nominowany jako jeden z ośmiu kapłanów

Ks. Antoni Bielak papieskim kapelanem

Odznaczenie to otrzymał z rąk bp. Andrzeja Jeża podczas spotkania we wtorek 20 czerwca.

Proboszcz parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy będzie mógł więc posługiwać się tytułem prałata. W naszym mieście pracuje od 2017 r., kiedy został mianowany gospodarzem wspólnoty MB. Na urzędzie zastąpił wtedy ks. Józefa Dobosza.

Ks. Antoni Bielak wyświęcony został w 1983 r. Zanim trafił do Dębicy był proboszczem w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tarnowie, ale też w Męcinie (koło Limanowej). Z kolei w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie od 2012 roku był ojcem duchownym. Jest też diecezjalnym egzorcystą. W kościele MB w Dębicy co miesiąc odprawia msze św. z modlitwami o uzdrowienie.

Z księży związanych z naszym powiatem taką godnością wcześniej obdarzeni zostali m.in. ks. Józef Dobosz, ks. Józef Hamiga, emerytowany proboszcz z Pustkowa, ks. Ryszard Piasecki, odchodzący w tym roku na emeryturę proboszcz parafii św. Jadwigi w Dębicy, i ks. Stanisław Saj, emerytowany proboszcz ze Słotowej.

JAG

Proboszczem wspólnoty MB w Dębicy ks. Antoni Bielak jest od sześciu lat.

Dróżki Różańcowe

Zaproszenie dla nauczycieli

Obecność na nabożeństwie tej grupy zawodowej w pierwszą sobotę lipca jest mile widziana.

- W sposób szczególny zapraszam wszystkich nauczycieli w nawiązaniu do ich pielgrzymki z całej Polski do Częstochowy. Ale też oczywiście wszystkich pątników i czcicieli Matki Bożej Zawadzkiej na nabożeństwo dróżek różańcowych - podkreśla kustosz sanktuarium ks. Józef Książek.

Modlitwa rozpocznie się mszą św. o godz. 15:00, po której wierni udadzą się na dróżki, na których w sobotę 1 lipca będą rozważać tajemnice światła różańca świętego.

Mszy św. będzie przewodniczył oraz rozważania poprowadzi ks. Krzysztof Ferenc. Kapłan ten pochodzi z parafii Chrystusa Króla w Górze Motycznej. Obecnie jest misjonarzem w Republice Środkowoafrykańskiej w miejscowości Bagandou. Tej samej, w której powstał szpital utrzymywany dzięki pomocy wiernych z naszej diecezji.

Ks. Józef Książek wierzy, że i tym razem zawadzkie wzgórze zapełni się starymi i nowymi czcicielami.

JAG

KRONIKA

MSZE ŚW. W WAKACJE
W okresie wakacyjnym obowiązuje zmieniony porządek mszy św. w niedzielę. Parafia św. Jadwigi - 6:00, 7:30, 9:00, 10:30, 12:00, 14:00, 19:00, 20:30; parafia Matki Bożej Anielskiej - 6:00, 7:30, 9:00, 10:30, 12:00, 14:00, 16:00, 18:00; kościół klasztorny - 15:00; parafia Miłosierdzia Bożego - 6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 13:00, 15:00, 18:00; parafia Krzyża Świętego - 7:00, 8:30, 10:00, 11:30, 18:00, parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa - 6:30, 8:30, 10:00, 11:30, 14:30, 18:00; Sanktuarium Matki Bożej w Zawadzie - 6:30, 8:00, 9:30, 11:00, 16:30.

KIEDY DO KANCELARII
Kancelaria w parafii Miłosierdzia Bożego w Dębicy jest czynna we wtorki i środy w godz. 9:00-10:00, a w czwartki i piątki w godz. 16:00-17:00; w parafii św. Jadwigi w godz. 8:30-9:30 i 17:00-18:00; w parafii Krzyża Św. od wtorku do soboty po mszy św. wieczornej.

PIELGRZYMKI DO TUCHOWA
W parafii MB Bolesnej w Chotowej trwają zapisy na pieszą pielgrzymkę do Tuchowa. Ta zaplanowana została na sobotę 8 lipca. Zgłoszenia przyjmowane są pod nr tel. 507 175 461 lub w zakrystii do 1 lipca. W niedzielę 2 lipca o godz. 4:00 do sanktuarium Matki Bożej w Tuchowie udadzą się zaś wierni z parafii MB Fatimskiej w Lipinach.

ZASTĘPSTWO W MACHOWEJ
Od 1 do 14 lipca podczas urlopu proboszcza ks. Piotra Wawrzyniaka opiekę nad parafią Trójcy Przenajświętszej w Machowej sprawował będzie ks. Adrian Heretyk. Od 16 do 22 lipca z kolei posługiwał tu będzie ks. Jarosław Sroka. W razie pogrzebu należy się kontaktować z kościelnym pod nr tel. 692 224 889.

JESZCZE JEDEN LAUREAT
W opublikowanym w poprzednim numerze OL artykule Nagroda dla Nikoli Strączek pominąłem jednego z laureatów konkursu w kategorii klas 5-8. Trzecie miejsce zajął zespół międzyszkolny z gminy Żyraków w składzie: Alicja Madej (SP Wola Wielka), Malwina Pisarz (SP Wiewiórka), Dawid Zasadni (SP Góra Motyczna) i Magdalena Czerniak (SP Żyraków). Grupa wykonywała piosenkę autorską, do której słowa i muzykę stworzyli Artur i Anna Czerniak.

Reklama

Dom Pogrzebowy
Kowalczyk

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Produkcja trumien
(konkurencyjne ceny)

Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479

eprasa.pl 2642e040dd

Praca z dziećmi ma dla niej same zalety

Na scenie tańczą dzieci, pod sceną pani Małgosia daje z siebie wszystko

Nie ma imprezy bez udziału jej podopiecznych. Małgorzata Kania występuje razem z dziećmi.

Małgorzata Kania podczas występów swoich uczennic sama tańczy pod sceną.

Na scenę wychodzą małe tancerki. Dziewczynki są trochę onieśmielone, tyle ludzi, scena taka duża. To największa impreza w gminie Żyraków, festyn rodzinny, na który przyszły tłumy. Pewnie byłoby im trudniej, ale wystarczy, że zerkną na wprost i wraca pewność siebie. Przed sceną, równo z nimi każdy układ wykonuje ich instruktorka, Małgorzata Kania. Grup jest kilka, z nieba leje się żar, ale pani Małgosi to nie przeszkadza.

- Ona ma niespotykane pokłady energii, coś niesamowitego - mówi Aneta Domaradzka, dyrektorka Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie.

Panią Małgosię znają i lubią dzieci w całej gminie. Nie tylko prowadzi siedem grup tanecznych, jest również opiekunką świetlic w Woli Wielkiej i Bobrowej Woli.

Taniec był jej pasją właściwie od dziecka, należała do szkoły tańca Ritisa Jukny. Ale zanim znalazła swoje stałe miejsce w życiu zawodowym, pracowała w wielu innych miejscach.

- Od Biedronki do logistyki. Mogłabym długo wymieniać. Ale zawsze mnie do tańca i do dzieci ciągnęło - opowiada pani Małgosia.

W końcu przyciągnęło na dobre i ta przygoda trwa już od 6 lat. Słuchając, jak Małgorzata Kania opowiada o pracy, ma się wrażenie, że instruktorka wcale nie pracuje, a jedynie realizuje swoją pasję. Kiedy pytam o minusy zawodu, długo się zastanawia, ale i tak nie potrafi wymienić ani jednego. Za to o zaletach mówi z marszu.

- Dzieci dodają mi skrzydeł, ładują mnie. To ja się od nich uczę więcej, niż one ode mnie - zapewnia.

Czego dorosła kobieta może nauczyć się od kilkulatków? A choćby prostej radości życia, nieszukania problemów na siłę, ciekawości świata, optymizmu. Małgorzata Kania nie wyobraża sobie, że mogłaby pracować gdzieś, gdzie dzieci by nie było. Sama stara się pielęgnować w sobie dziecko, by nie zatracić zapału i umiejętności porozumienia ze swoimi podopiecznymi.

Za największy zawodowy sukces uważa to, że dzieciaki chcą do niej wracać. Tak było po przerwie, jaką wymusiło zwolnienie lekarskie z powodu złamanego palca.

- To jest dla mnie największa radość - mówi.

Bardzo lubi tańczyć, także poza pracą. Stara się żyć aktywnie, chodzi na zajęcia zumby. To pozwala jej zachować formę, której mogłaby pozazdrościć niejedna nastolatka. A przede wszystkim dotrzymać kroku wychowankom.

(nan)

Spływ jeszcze niepewny, ale popływać można

Krzysztof Lipczyński twierdzi, że nawet jeśli dojdzie do skutku, to tylko z Dębicy do Pustkowa.

W zeszłym roku spływ odbył się w połowie lipca.

Taka trasa obowiązywała zresztą w 2022 roku, gdy w Miejsko-Gminnym Spływie Kajakowym Wisłoka 2022 wzięło udział 85 kajakarzy.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Gminy Dębica, który był jego organizatorem, tłumaczy, że czasy kiedy spływ był ogólnopolski, prowadził z Kłodawy do Kozłowa i angażowało się w niego finansowo wiele samorządów dawno minęły. Dziś nie ma na to chętnych.

- Dlatego jeśli zorganizujemy spływ to tylko z Dębicy do Pustkowa - mówi licząc, że do współpracy uda mu się namówić Klub Kajakowy Kumaki z Kozłowa.

Zanim jednak dyrektor dopracuje szczegóły, można skorzystać z kajakowej oferty studia treningowego Spiders, czy miejscowych ośrodków wypoczynkowych.

Spiders oferuje spływy kajakowe na trasach o trzech długościach. Trasa krótka dla początkujących prowadzi z Podgrodzia do Dębicy. Trasy średnie są do wyboru trzy: Brzostek-Pilzno, Pilzno-Dębica, lub Dębica-Pustków. Osoby mające ochotę na dłuższą przygodę mogą wybrać trasy prowadzące z Brzostku do Dębicy, lub z Pilzna do Pustkowa. Organizatorzy zapewniają transport, kajaki, kapoki, wiosła oraz beczki i worki. Warunek jest jednak taki, że grupa musi wynosić co najmniej 8 osób.

Jeśli nie mamy tylu chętnych, to żeby popływać kajakiem możemy wybrać się do resortu Grand w Chotowej, albo do ośrodka Jałowce w Kozłowie. W obu tych miejscach za wypożyczenie kajaka i godzinę pływania nim zapłacimy 20 zł.

tra

Reklama

eprasa.pl 2642e040dd

Międzynarodowy dzień owoców obchodzimy 1 lipca

Najlepsze są dla nas te sezonowe, dlatego jagodowe jemy w lecie

Z mitami dotyczącymi owoców rozprawia się dietetyk Ewa Wojtaszek.

Ewa Wojtaszek zachęca, by dołączać owoce do drugiego śniadania i podwieczorku.

Kiedy wchodzimy do supermarketu zimą i widzimy truskawki, mamy wrażenie, że sezon na wszystko trwa teraz cały rok. Ale właśnie wtedy lepiej je sobie odpuścić i wybrać cytrusy. Ewa Wojtaszek jest przekonana, że truskawki najlepiej smakują latem, a jeśli są jeszcze z własnego ogródka, to nie ma lepszych.

Jedzenie nie jest bezkarne

- Bo właśnie teraz najbezpieczniejsze dla nas są owoce jagodowe, czyli maliny, truskawki, borówki czy jeżyny. I dodałabym do tego jeszcze arbuza - mówi dietetyczka.

Są niskokaloryczne i mają niski indeks glikemiczny, co jest ważne dla cukrzyków. Ostrzega jednak od razu, że jedzenie owoców nie jest bezkarne. Choć tym błędnym przekonaniem kieruje się wiele osób, z którymi rozmawia. Utarło się bowiem, że są zdrowe i można się w nich rozsmakowywać o każdej porze dnia i w dowolnej ilości.

Właśnie ze względu na to zapominamy o pierwszej i najważniejszej zasadzie zdrowego odżywania, czyli jego regularności. Zdrowy człowiek powinien zjeść pięć posiłków dziennie, a pomiędzy nimi zachować post. Podjadanie, nawet owoców, zaburza cykl trawienia.

- Dlatego wszystkie owoce powinny być dodawana do posiłków, a nie jedzone osobno pomiędzy nimi - radzi Ewa Wojtaszek.

W każdym dostarczamy bowiem organizmowi jakichś kalorii, a to wymusza na nim uruchomienie mechanizmów trawiennych. Wtedy, kiedy układ pokarmowy powinien dla własnego dobra odpocząć. I tu dietetyczka zupełnie zaskakuje, kiedy mówi, że to, czego nie zdąży strawić i przetworzyć zostanie odłożone w postaci... tkanki tłuszczowej.

Jeśli nie chcesz oponki

Bo owoce - oprócz tego, że mają całe mnóstwo witamin i składników mineralnych - zawierają też dużo cukru. Średniej wielkości jabłko czy gruszka ma go aż trzy kostki. I to właśnie ten odkładający się cukier sprawia, że nasze brzuchy zyskują po jakimś czasie charakterystyczne oponki.

- W ciągu dnia możemy zjeść dwie porcje owoców - zauważa dietetyczka i od razu tłumaczy znaczenie słowa porcja.

W przypadku każdego z nich jest ona bowiem inna. Dla truskawek i pozostałych jagodowych to nie kilogram, ale kubek. W przypadku tych większych, jak jabłko, gruszka czy też pomarańcza, to jedna sztuka. Dla śliwek, mandarynek i brzoskwini to zaś dwie sztuki. Porcja arbuza to dwa plastry.

Najlepiej byłoby, gdybyśmy dołączyli je do standardowego posiłku, czyli drugiego śniadania i podwieczorku. Wystarczy, że przyrządzimy koktajl lub sałatkę owocową. Do kubka malin dodajemy kubek jogurtu naturalnego i łyżkę orzechów włoskich i mamy koktajl, który jest dla nas także źródłem białka i tłuszczu.

- To jest pełnowartościowy posiłek na drugie śniadanie, który jest szybciej trawiony - przekonuje.

Apeluje przy tym, szczególnie do seniorów, którzy przy swoim ulubionym serialu wieczorem jedzą jabłko, by nie robili tego na sam koniec dnia.

Dla tych, co na diecie

Owoce jagodowe są, jak już wcześniej było wspomniane, najbezpieczniejsze dla cukrzyków, ale też dla osób na diecie redukcyjnej. Ewa Wojtaszek tłumaczy, że po ich zjedzeniu jest najmniejszy wyrzut cukru. Z kolei na przykład banana polecić może szczególnie osobom aktywnym fizycznie, które mają prawidłową wagę ciała i nie mają problemu z podwyższonym poziomem cukru we krwi.

Co nie oznacza, że banana nie może zjeść również osoba chorująca na cukrzycę. Będzie to jednak dla niej bezpieczniejsze, jeśli spełni jeden warunek: sięgnie po tego mniej dojrzałego o jeszcze zielonym kolorze skórki. Bo ten będzie miał mniejszy wyrzut cukru.

Janusz Grajcar

Niektóre gatunki tylko dla koneserów

Muchomor na talerzu? Tak, ale ostrożnie!

Coraz więcej grzybów pojawia się w naszych lasach. Można je kupić już także na zielonym rynku. Wtedy warto poprosić o certyfikat.

Grzybowy ekspert, jakim z pewnością jest Andrzej Trzeciak, leśnik, przyrodnik, fascynat owadów, ale i grzybów, wyjaśnia, że wysyp wywołany jest pogodą.

- Przechodzące burze powodując nawodnienie ściółki leśnej, pobudzają grzybnię do życia - mówi.

Z jego obserwacji - a w lesie jest codziennie, także z powodu wykonywanej pracy - wynika, że jesteśmy w trakcie wysypu borowika usiatkowanego, choć troszeczkę wstrzymanego przez pojawiającą się lokalnie suszę.

Rosną już natomiast pierwsze krasnoborowiki ceglastopore i borowiki sosnowe, maślaki zwyczajne oraz gołąbki zielonawofioletowe.

- Na dniach powinny pojawić się gołąbki zielonawe - jedne ze smaczniejszych - przekonuje ekspert grzybowych smaków.

Andrzej Trzeciak daje się poznać nie tylko jako smakosz dań przyrządzanych z grzybów, ale też wręcz eksperymentator. Ostatnio na swoim facebookowym profilu zachwalał... muchomory.

- Jesteśmy także świadkami wysypu muchomorów, w tym tego jednego jadalnego - muchomora czerwieniejącego. Jest to jeden ze smaczniejszych grzybów jadalnych w Polsce. Nadaje się do smażenia, zup, duszenia, a nawet marynowania i suszenia - opowiada leśnik.

Na zachętę pokazuje zdjęcie z degustacji wspomnianego muchomora.

- Bardzo pospolity i - tu ciekawostka - wyrasta nawet przy bezdeszczowej pogodzie - wyjaśnia.

Jednak należy pamiętać, że to grzyb raczej dla koneserów, bo można go pomylić z innymi, już trującymi muchomorami: plamistym i twardym. Cechą charakterystyczną dla tego jadalnego gatunku jest czerwieniejący miąższ.

- Podkreślić jednak należy, że jest to gatunek grzyba bardzo zmienny i co się z tym wiąże, winniśmy zbierać tylko osobniki o charakterystycznych cechach i co do oznaczenia których jesteśmy w 110 procentach pewni - przestrzega Andrzej Trzeciak.

Dla spragnionych wiedzy wymienia także inne, lokalne nazwy muchomora nakrapianego: bedłka nakrapiana, muchomor krostowaty, muchomor cętkowany - w nawiązaniu do charakterystycznych łatek na kapeluszu.

Grzyby pojawiły się już także na zielonym rynku w Dębicy. Pamiętać jednak należy, że kupując je powinniśmy zawsze poprosić sprzedawcę o certyfikat stwierdzający, że mamy do czynienia z gatunkiem jadalnym.

(nan)

Andrzej Trzeciak na zdjęciu pałaszuje muchomora - jedynego jadalnego.

eprasa.pl 2642e040dd

XII Ogólnopolski Festiwal Tańca Intermedium w Krośnie

Fame nagrodzony i wyróżniony

Podopieczni Szkoły Tańca Fame stanęli na podium kolejnego turnieju.

Formacja Fame w Krośnie nagrodzona została za choreografię zatytułowaną Śladami sztuki.

A już wydawało się, że Freedom Freestyle Festiwal w Węgierskiej Górce, z którego wróciły z medalami, będzie ostatnim w tym sezonie tanecznym. Nic jednak bardziej mylnego, bo młode tancerki i młodzi tancerze swoje umiejętności zaprezentowali jeszcze na XII Ogólnopolskim Festiwalu Tańca Intermedium w Krośnie, w którym wzięło udział prawie 1500 osób. I tam również podopieczni Iwony Cieśli stanęli na podium.

Formacja Fame, która z choreografią Śladami sztuki startowała w kategorii show dance 12-15 lat, wytańczyła brązowy medal. Na scenie Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza oglądać można było: Zuzannę Kozioł, Roksanę Saganowską, Natalię Kisiel, Marię Krawczyk, Nikolę Pyrchlę, Amelię Król, Zuzannę Cichowską, Patrycję Grądziel, Martynę Piłat, Milenę Mróz, Emilię Sajdak i Maję Skowron.

Formacja Mini Fame-iki, występująca w kategorii formy współczesne 7-11 lat, zaprezentowała choreografię zatytułowaną Kostka Rubika i zasłużyła według jury na wyróżnienie. A grupę tworzą: Aleksandra Migała, Karolina Baran, Gabriela Smaś, Gaja Brzdęk, Klaudia Szymalska, Nina Trznadel, Amelia Kuca, Aleksandra Gawlik, Paweł Kołodziej, Izabela Strzałka, Oliwia Kędzior, Helena Kramarz, Anna Zarychta, Emilia Dykas, Nikola Kuszowska, Lena Sokół, Oliwia Podkul, Nikola Mróz, Lena Kloc, Pola Makowiecka, Lena Żuber, Sebastian Nowacki, Maja Podgórnik, Antonina Mazur, Nina Małozięć, Aleksandra Tarczoń i Hanna Sikorska. Wyróżnienie zdobyły również dwie solistki występujące w kategorii show dance 12-15 lat: Amelia Król i Natalia Kisiel.

Grupy oraz solistki, które reprezentowały Szkołę Tańca Fame na krośnieńskim festiwalu do występów przygotowali instruktorzy, którzy pracują z nimi na co dzień: Iwona Cieśla, Damian Rusyn, Wiktoria Grych, Gabriela Górska i Anita Zima.

tra

W środę Tomasz Michniewicz

To będzie już piąte spotkanie z cyklu Wędrówek po świecie z dębicką biblioteką.

28 czerwca o godz. 17:00 gościem Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Dębicy będzie Tomasz Michniewicz, autor nagradzanych książek, dziennikarz, radiowiec, reportażysta i fotograf. Jest również laureatem nagrody National Geographic Traveler, czterech statuetek na festiwalu sztuki mediów i podróży Mediatravel.

Wstęp na spotkanie jest wolny.

tra

Tym razem Bomba Adolfa Hitlera

Europejskie Centrum Pamięci i Pojednania zaprasza na Filmowe Spotkanie z Historią.

Spotkanie, które odbędzie się w piątek 30 czerwca o godz. 17:00 w Domu Kultury w Pustkowie-Osiedlu, będzie już trzecim, na którym prezentowany będzie film z cyklu Wielkie tajemnice II wojny światowej. Wcześniej wyświetlone zostały filmy: Odwetowa broń Hitlera oraz Tajemnice cudownych broni Hitlera. Wstęp wolny.

tra

Monodram wychowana okazał się najlepszy

Wiktoria Skowron na scenie. fot. Patrycja Szewczyk

Pięknie zakończyła sezon artystyczny Wiktoria Skowron z Miejskiego Ośrodka Kultury.

W kwietniu podopieczna Dominiki Migoń-Madury wzięła udział w wojewódzkich eliminacjach 68. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, które odbywało się w Centrum Kulturalnym w Przemyślu. Występując w kategorii teatr jednego aktora zaprezentowała monodram zatytułowany wychowana. Sztuka i jej interpretacja tak przypadły do gustu jurorom, że nie tylko przyznali jej drugie miejsce, ale też rekomendację umożliwiającą zgłoszenie monondramu do finału ogólnopolskiego.

Tak też się stało i Wiktoria Skowron stanęła na scenie Teatru Rondo - Słupskiego Ośrodka Kultury, gdzie odbywał się finał Turnieju Teatrów Jednego Aktora 20. Sam na scenie 68. OKR. Mało, że stanęła i wystąpiła, ale też zdobyła pierwsze miejsce. Zresztą nie tylko ona, ale też Dominika Migoń-Madura, autorka monodramu, z którym występowała Wiktoria Skowron.

tra

Reklama

AS × STEICO
OFICIALNY DYSTRYBUTOR

MATERIAŁY IZOLACYJNE
W 100% NATURALNE I PRZYJAZNE DLA ŚRODOWISKA

ZDROWY DOM Z MATERIAŁAMI STEICO!
NASZE PRODUKTY SĄ EKOLOGICZNE,CERTYFIKOWANE I WOLNE OD SZKODLIWYCH SUBSTANCJI

IDEALNIE NADAJĄ SIĘ DO TERMOMODERNIZACJI BUDYNKÓW ORAZ DO IZOLACJI DACHÓW, STROPÓW I ŚCIAN

Góra Motyczna 3A, 39-204 Żyraków, Podkarpacie
+48 608 201 177 / +48 604 497 638 / WWW.ASASAK.PL

eprasa.pl 2642e040dd

15 lipca w Kamionce

City Punx Show Piknik znowu na wyjeździe

Sześć zespołów, w tym dwa z Dębicy, wystąpi na czwartej edycji tej imprezy.

Czym jest City Punx Show Piknik nie trzeba tłumaczyć tym, którzy bywają na koncertach z cyklu City Punx Show, których w naszym mieście odbyło się już 39 edycji. CPS Piknik to to samo, tyle że na świeżym powietrzu.

Dwie pierwsze edycje w tej formule organizowane były na Brzozowym Ranczu przy ul. Wielopolskiej. Trzecia również planowana była w Dębicy, ale ostatecznie odbyła się w Ośrodku Wypoczynkowym Kaskada w Kamionce. Tak będzie i tym razem.

W sobotę 15 lipca zagra tam aż sześć zespołów: Sublunar (progressive rock z Sędziszowa Małopolskiego), Bane of Mind (hardcore z Bielska–Białej), Czacha (hardcore punk z Mielca), Nic Ważnego (hard core punk z Krakowa) oraz dwie dębickie formacje: Procurator (hardcore punk) i The Dickens (folk punk). Impreza rozpocznie się o godz. 17:00. Wstęp kosztował będzie 30 zł.

tra

Na CPS Piknik 4 wystąpi m.in. dębicka grupa The Dickens.

Pętla Czasu wróci do Śnieżki jesienią

II Ogólnopolski Konkurs Recytatorski odbywać się będzie od 3 do 5 listopada.

Pierwsza edycja cieszyła się zainteresowaniem recytatorów z całej Polski, wzięli w niej udział przedstawiciele 10 województw. W związku z tym organizatorzy postanowili iść za ciosem i w tym roku ponownie zaprosić ich do Dębicy.

Festiwalowi towarzyszyć będą: koncert inauguracyjny, warsztaty, wieczorek poetycki i koncert galowy. Nabór zgłoszeń rozpocznie się niebawem pod adresem: facebook.com/OKRPetlaCzasu.

tra

Pomysłodawcą konkursu jest Bartosz Piechota.

We współpracy z Galerią Sztuki MOK

Oni tak widzą Dębicę

Oni, czyli autorzy prac, które prezentowane są obecnie w Muzeum Regionalnym.

Wystawa zatytułowana Horyzonty bliskie - Dębica i ziemia dębicka oczami artystów, otwarta została w Muzeum Regionalnym podczas tegorocznej Nocy Muzeów połączonej z obchodami jubileuszu 20-lecia działalności tej placówki.

Na ekspozycję składa się sześćdziesiąt prac dwudziestu trzech autorów, wśród których znaleźć można m.in. Wacława Jałowca, Piotra Pochwata, Mariana Matłoka, czy Adama Sypla. Oglądać je można jeszcze przez lipiec.

tra

Konkurs trwa do października

Weź kredki lub aparat

Wakacje to dobry czas, by ruszyć w plener i uwiecznić przyrodę naszego powiatu.

Starostwo Powiatowe przypomina o ogłoszonych jeszcze w styczniu konkursach. Plastycznym - Moje spotkanie z przyrodą i fotograficzny - Przyroda powiatu dębickiego. Regulaminy obu znaleźć można na stronie internetowej starostwa.

Na prace plastyczne urzędnicy czekają do 16 października, a fotograficzne do 23 października. Ogłoszenie wyników i rozdanie nagród zaplanowane jest na 30 listopada.

tra

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

SPIDER-MAN: POPRZEZ MULTIWERSUM
27,28 czerwca o 16:00
2D Dubbing/USA 2023/Animacja, sci-fi/ 140 min./ od lat: 6, bilety 17 zł, 15 zł - ulg

Miles trafia do multiwersum, gdzie razem z Gwen Stacy, spotykają innych Spider-Manów, którzy mają za zadanie ochronę świata przed zagrożeniami.

HOURIA
27,28 czerwca o 19:00
2D Napisy/Francja 2022/Dramat/ 104 min./ od lat: 15, bilety 17 zł, 15 zł - ulg

Houria jest utalentowaną tancerką, która pragnie być światowej sławy baleriną. Aby związać koniec z końcem, w dzień pracuje jako sprzątaczka,a w nocy obstawia nielegalne walki.

DĘBICKI KLUB FILMOWY
OSIEM GÓR
29 czerwca o 18:00
2D Napisy/Włochy, Belgia 2022/Dramat/ 147 min./ od lat: 15, bilety 14 zł

Pietro nie odnajduje się w swoim dotychczasowym życiu. Decyduje się zostawić za sobą życie dużego miasta i wyjechać w dzikie Alpy, gdzie w dzieciństwie spędzał każde lato. Zaszczepiona w nim miłość do gór i odkrywania nowych ścieżek każe mu wyruszyć w świat.

FLASH
30 czerwca, 1, 2, 4, 5 lipca , godz 16:00
2D Dubbing / USA 2023 / Sci-fi, akcja / 144 min. / od lat: 13, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

W wyniku niezwykłego zdarzenia Barry Allen zyskuje zdolność przemieszczania się z niezwykłą szybkością i pod pseudonimem Flash staje na czele ochrony Central City.

RADIOSTORY
30 czerwca, 1, 2, 4, 5 lipca, godz. 19:00
Polski / Polska 2023 / Komediodramat / 104 min. / od lat: 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Rok 1991, do rodzinnego Gdańska, po latach emigracji, wraca Jacek, który chce rozkręcić własny biznes. Niestety „nowa Polska" rozczarowuje.

Reklama

eprasa.pl 2642e040dd

Zeznaje...

Agnieszka Siuzdak

Zajmuję się
Opieką nad zwierzętami, prowadzeniem domu.
W dzieciństwie chciałam zostać
Właścicielką sklepu.
W wolnym czasie
Jeżdżę na rowerze, spaceruję z psem, czytam.
Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...
Z rodziną i zwierzakami.
Pies czy kot?
I jedni, i drugie. Mam psa i cztery koty.
Pierwsze zarobione pieniądze
Pomagałam wujkowi, który sprzedawał warzywa i owoce.
Ulubiony lokal w powiecie
Pizzeria Quatro.
Najchętniej zjadłabym
Pizzę.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
W góry, bo lubię.
Książka lub film, które polecam
Ania z Zielonego Wzgórza.
Na urodziny chciałabym dostać
Niespodziankę.
Gościom w powiecie pokazałabym
Ośrodek w Chotowej.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy brakuje miejsc rekreacji dla dzieci i schroniska dla zwierząt z prawdziwego zdarzenia.
Wygraną w Lotto wydałabym
Na dom na wsi, gdzie mogłabym stworzyć azyl dla czworonogów.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Całoroczne ciasto z owocami

Poleca: Irena Małozięć
z Ośrodka Wsparcia Dziennego Senior+ w Dębicy

Składniki:
6 jajek
1,5 szklanki cukru
3 szklanki mąki
1,5 opakowania margaryny
1,5 opakowania cukru waniliowego
2 łyżeczki proszku do pieczenia
wybrane owoce, mogą być truskawki, maliny itp.

Wykonanie:
Jajka myjemy, następnie oddzielamy żółtka od białek. Białka ubijamy na sztywną pianę i dodajemy do nich cukier oraz żółtka. Margarynę topimy i razem z mąką dodajemy do białek, cukru i żółtek. Na wysmarowaną tłuszczem formę wylewamy uzyskaną masę i wykładamy grubą warstwę owoców. Można też zostawić troszkę ciasta i polać nim owoce. Można również zrobić kruszonkę i posypać nią ciasto.

Przepis na kruszonkę:
Potrzebujemy niepełną szklankę (150 g) mąki pszennej, pół szklanki cukru i pół kostki masła, które kroimy na mniejsze kawałki. Wszystkie składniki szatkujemy nożem i mieszamy. Można też wyrobić je ręcznie. Po wyrobieniu ugniatamy ciasto w kulę i na godzinę wkładamy do zamrażarki. Zamrożone ścieramy na tarce na ciasto.

Ciasto, z kruszonką, lub bez, pieczemy około godziny w temperaturze 180-190 stopni Celsjusza.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

Dzieciaki. fot. Maria Kubek-Cich

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Maria Kubek-Cich** za zdjęcie: **Dzieciaki**.
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)
Będziesz musiał zmienić swoje plany. Wszystko przez niespodziewany wyjazd. Ale nie martw się - nadrobisz zaległości szybko.

Byk (21.04 - 20.05)
To nie będzie Twój tydzień. Lepiej poproś szefa o kilka dni wolnego i nie wychodź z domu. Tak będzie najlepiej.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)
Poszukaj nowej pracy i to natychmiast. Pamiętaj, że jak firma ma problemy, to pierwsi odczują je pracownicy.

Rak (21.06 - 22.07)
Unikanie innych ludzi świadczy tylko o Tobie. Kiedyś się to na Tobie odbije, ale będzie za późno, by to naprawić.

Lew (23.07 - 22.08)
Pasuje dograć wszystkie sprawy w tym tygodniu, żeby potem nie narobić sobie kłopotów. Skup się na istotnych rzeczach.

Panna (23.08 - 22.09)
Choć może czasami masz chwile zwątpienia, to pamiętaj, że to, co masz, jest najlepsze. Nie ma sensu sprawdzać.

Waga (23.09 - 23.10)
Spróbuj przez chwilę więcej słuchać, to zrozumiesz, w czym problem. Nie pouczaj też wiecznie wszystkich.

Skorpion (24.10 - 21.11)
To będzie ciekawy tydzień. Najpierw z niezapowiedzianą wizytą wpadną znajomi, a pod koniec tygodnia szykuje się impreza.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Weekendowe szaleństwa? Nie tym razem. Masz chyba na głowie poważniejsze rzeczy? Porozmawiaj z nim szczerze.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Na horyzoncie widać zastrzyk gotówki. Przyda się, co? Zaplanuj mądrze wydatki, a starczy na wszystko co planujesz.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Najważniejsze, to nigdy się nie poddawać i walczyć o swoje marzenia. Pamiętaj o tym w tym tygodniu.

Ryby (20.02 - 20.03)
Musisz uważniej wsłuchiwać się w pragnienia innych. One są równie ważne, co Twoje. Nie ignoruj tego, co ktoś potrzebuje.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl 2642e040dd

Tabor świętuje jubileusz 30-lecia działalności

Zaczynali we czterech. Dziś zatrudnia 800 pracowników

- To jest czas, który minął bardzo szybko. Kawał czasu, który nie został zmarnowany - mówi Marian Dybowski.

W 1993 roku w firmie Tabor pracowały cztery osoby, a w miejscu, gdzie dzisiaj znajduje się zakład, były pola. Hala stała jedna, prowadził do niej jeden tor. Dzisiaj na terenie zakładu funkcjonuje sieć 12 km torowiska, a zlecenia realizowane są w 25 halach.

- Te trzydzieści lat były wypełnione inwestycjami - dodaje dyrektor Taboru.

Zaczęło się od nagłego wyjazdu składem ratunkowym do dzisiejszego Lergu w Pustkowie-Osiedlu. Tam wykoleił się pociąg. Kierownik tamtejszej bocznicy podczas luźnej rozmowy stwierdził, że zakład nie ma gdzie trzymać lokomotyw i wagonów, które nadają się do naprawy.

- Wspólnie z kolegami rozmawialiśmy, że może coś byśmy stworzyli. Zachęcał nas kierownik z dębickiej lokomotywowni Andrzej Żaba. Podjęliśmy decyzję, że spróbujemy taki zakład otworzyć - mówi Marian Dybowski.

Potem przyszła pora na załatwianie formalności, kupno sprzętu, wydzierżawiona została niewielka hala po PKP, a po dwóch latach od pojawienia się pomysłu zakład napraw taboru kolejowego zaczął funkcjonować.

- Do 1996 roku pracowałem na kolei, w lokomotywowni, równocześnie prowadząc firmę - podkreśla Marian Dybowski.

Jak wyglądał pierwszy dzień pracy w Taborze? Był trudny.

- Obiecanki były, że wszyscy będą nam dostarczać wagony do naprawy, a w pierwszy dzień żadnego nie było, roboty nie było. Więc sprzątaliśmy - wspomina Marian Dybowski.

Kolejnego dnia przyjechała cysterna z Zakładów Azotowych z Tarnowa. Dyrektor Taboru pamięta, że była najgorsza, jaką chyba można było przysłać, mocno zniszczona. Marian Dybowski uważa, że w ten sposób Zakłady Azotowe sprawdzały, czy dębicka firma zasługuje na to, by w przyszłości podsyłać jej kolejne wagony.

- Ale remont wypadł bardzo dobrze w ocenie Zakładów Azotowych. Potem przyjechała cysterna z Lergu z Pustkowa-Osiedla, a później pojawiały się kolejne kontrakty. Od tego czasu nie mieliśmy już ani jednego dnia przestoju - podkreśla szef Taboru.

Marian Dybowski przejdzie na emeryturę, kiedy uzna, że syn jest gotowy do prowadzenia firmy. Póki co się na nią nie wybiera.

Po trzech dekadach działalności w grupie Tabor, w skład której wchodzą dwa zakłady w Dębicy, a także te w Trzebini, Sosnowcu, Twardej Górze, jak również Mega-Met z Łazów, pracuje blisko 800 osób.

Marian Dybowski nie ukrywa, że te wszystkie lata to nie był tylko czas mlekiem i miodem płynący.

- Różne trudności nas dotykały. Nie raz brak środków finansowych nas dotyczył. Niektóre firmy regulowały płatności z opóźnieniem pół roku, rok i było tak, że mieliśmy nóż na gardle - podkreśla dyrektor, dodając, że zawsze udało się te problemy rozwiązywać bez zaciągania dużych pożyczek.

Dzisiaj problemem są ludzie. A konkretnie ich brak. Dlatego firma wspomaga się pracownikami z innych krajów, takich jak Filipiny, Egipt, Indie, Wietnam, Ukraina. Pracują też więźniowie z położonego po sąsiedzku zakładu karnego. Są też uczniowie z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1.

Przez wiele lat Tabor zajmował się tylko naprawą wagonów. Od lat buduje i modernizuje lokomotywy spalinowe. Najpierw naprawiali te małe, dwuosiowe, teraz są też te ciężkie, sześcioosiowe, które ciągną składy. Niektóre poddawane są delikatnej modernizacji, inne pełnej.

- Ze starej lokomotywy zostaje rama i wózki. Resztę dajemy nową. Efekt jest taki, że będziemy kończyć modernizację dwudziestej pierwszej lokomotywy - mówi Marian Dybowski.

Jego największym marzeniem zawodowym przed przejściem na emeryturę jest budowa lokomotywy elektrycznej. Potem przekaże firmę synowi, pójdzie na emeryturę i chce... pływać statkami. To jego marzenie od dziecięcych lat.

Grzegorz Król

Noc Świętojańska w gminie Jodłowa

Wianki z Dęborzyna popłynęły rzeką Wolanką

Tłumy mieszkańców Dęborzyna i nie tylko wzięły udział w Nocy Świętojańskiej zorganizowanej przy szkole w Dęborzynie. Na uczestników czekały dmuchańce, a także konkursy z zabawami. Poczęstunek przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich Nasz Dęborzyn.

Jednym z punktów wydarzenia było plecenie wianków, a następnie pochód z pochodniami nad Wolankę. Tam wianki spłynęły w dół rzeki. Oprócz Naszego Dęborzyna piknik rodzinny przygotowywała także szkoła w Dęborzynie z dyrektorem Janem Kociołkiem na czele.

eprasa.pl 2642e040dd

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
- porady gastroenterologiczne **/gastroskopia/**
- porady proktologiczne **/rektoskopia/**
- małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej

Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku

Konsultacje i drobne zabiegi z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
ENDOKRYNOLOG
specjalista chorób wewnętrznych
środa od godz. 15:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2.
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Poniedziałek od 17.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Ginekologia

Ginekologia:
Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 9-11 i 16-18;
wtorek 9-11 i 16-18;
środa 9-11 i 16-18;
czwartek 9-11; piątek 9-11
USG i USG piersi, badanie ginekologiczne, cytologia
Dębica, CENTRUM POD AKACJAMI,
ul. Rzemieślnicza 2, tel. kom. 606 453 528

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak–Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Okulistyka i optyka

6optyk
Pokorna-Stafin
rok zał. 1993
Kolejowa 30c
Kolejowa 18
Rynek 18
DĘBICA
optyk.debica
BADANIE WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ
14 670 27 07
optyk- debica.pl

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopie
-leczenie operacyjne po urazach
tel. kom. 662 667 998
tel.kom.602 471 187
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Psychoterapia

Core Energetics
Psychoterapia indywidualna dorosłych.
Dębica, ul. Nosala 4
tel. 502 755 462
Praca z energią i świadomością

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł rejestracja
tel. 14 676 42 74

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUCI
mgr Jurek Podgórski•mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

ODONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

STOMATOLOGIA openmed
ORTODONCJA / IMPLANTY
KOMPLEKSOWE LECZENIE
Dębica, ul. Ks. Nosala 4
Tel: 570 208 708
www.openmed.eu

Urologia

Gabinet Urologiczny
lek. Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
39-200 Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
USG, diagnostyka, leczenie chorób układu moczowego i płciowego m.in. prostaty
PROFESJONALIZM I MIŁA ATMOSFERA!

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

USG

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej, tarczycy, tętnic szyjnych (Doppler), inne
ELASTOGRAFIA

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Tlenoterapia

Gabinet Tlenoterapii Hiperbarycznej
- odbudowa systemu odpornościowego
- redukcja obrzęków i stanów zapalnych
- pobudzenie metabolizmu
- regeneracja tkanki kostnej i mięśni szkieletowych
- wzrost komórek macierzystych

Dębica, ul. Grunwaldzka 27;
tel. 785 344 966 lub 723 876 814

W pakiecie taniej!
Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze Lokalnym i na portalu debica24.eu
Tel. 14 670 42 34,
email:
reklama@ol.com.pl

DYŻURY APTEK

W godz. 0:00-6:00

26.06-2.07.2023
Apteka „Arnika",
Dębica, **ul. Piłsudskiego 16;**
tel. 14 681 97 44

3-9.07.2023
Apteka „Centrum",
Dębica, **ul. Krakowska 10;**
tel. 14 670 34 02

eprasa.pl 2642e040dd

FORMUR

Bramy, Furtki, Przęsła
sprzedaż i montaż ogrodzeń
napędy firmy CAME

Wypożyczalnia sprzętu ogrodowo-budowlanego

Sprzedaż Artykułów BHP

Centrum Ogrodzeniowe FORMUR
Brzeźnica, ul. Dębicka 26.
Tel. 792 665 554
www.formur.pl

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

debica 24
informacje z miasta i powiatu
www.debica24.eu

PCLOGISTIC

POSZUKUJEMY KIEROWCÓW

C+E – system 3/1

Holandia/Belgia - Obsługa terminali intermodalnych – zestaw na wyłączność.
Atrakcyjne warunki. Różne formy współpracy.

C+E (finansujemy ADR).

Obsługa terminala intermodalnego – praca na miejscu.
Transport kontenerów. Atrakcyjne warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

C+E (finansujemy ADR).

Praca cała EU.
Transport produktów płynnych cysternami. Atrakcyjne warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

Kontakt: 533 172 272 lub 601 545 166

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Do sprzedania działka budowlana w Głobikowej gm. Dębica, uzbrojona. W centrum miejscowości ok. 400 m od szkoły, wieży widokowej, parku dinozaurów. Powierzchnia ok. 15 a. Uzyskano decyzję o warunkach. Tel. 502 754 783.
- Działkę budowlaną do 6 arów lub niewielki dom do remontu w Dębicy – kupię. Tel. 723 084 930.
- Sprzedam działkę budowlaną 20,5 ara, w Grabinach w pobliżu stacji PKP. Posiada warunki zabudowy i kształt ładnego prostokąta. Tel. 793 661 445.
- Sprzedam ogródek działkowy 3,5 a (murowana altana) ROD Kolejarz. Tel. 604 213 417.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Do wynajęcia pokój (ok.12 m²) w nowym mieszkaniu w Krakowie, ul. Fabryczna 5B. Drugi pokój zajmuje studentka z ok. Dębicy. Wynajem 1000 zł., czynsz i media ok. 450 zł do podziału. Kontakt: 886 160 385.
- Mieszkanie 45 m² w Dębicy – sprzedam lub wynajmę. Tel. 693 185 454.
- **Sprzedam dom w zabudowie bliźniaczej w bardzo dobrym stanie z wyposażeniem kompletnym (wyposażenie nowe) i urządzonym ogródkiem. Dębica - ogrody (blisko szkoły nr 10 więcej informacji na telefon 660 325 369.**
- Sprzedam mieszkanie 51 m², I piętro, 51,5 m², loggia, ul. Strumskiego. Tel. 503 028 643.
- Ważne! Kupię mieszkanie lub dom dla siebie. Może być do remontu i w złym stanie technicznym. Tel. 794 628 093.

MOTORYZACJA

- **Autonaprawa. Tel. 509 541 017 lub 733 163 230.**
- Auto Skup Dębica, skup aut w każdym stanie. Płacimy najwięcej. Tel. 574 283 937.
- **SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**

NAUKA

- Korepetycje z języka niemieckiego, przygotowanie do wyjazdu za granicę. Tel. 792 488 603.

PRACA

- Firma budowlana zatrudni na stanowiska: operator koparki, operator koparko -ł adowarki, pracownik budowlany. Wymagane uprawnienia UDT, mile wdziane doświadczenie. Kontakt tel. 664 740 723.
- Firma sprzątająca zatrudni sprzątaczkę. Wstępnie praca dorywcza z możliwością stałej współpracy. Osoba dyspozycyjna. Wiek do 50 lat. Kontakt tel. 505 078 235.
- Szukam pracy. Malarz, szpachlarz, glazurnik. Tel. 500 653 655.
- Podejmę opiekę nad starszą, miłą osobą. Tel. 508 896 986.
- Zatrudnimy osobę na stanowisko: ślusarz – spawacz, monter konstrukcji stalowej. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt tel. 664 740 723.
- 52 – letni ślusarz szuka pracy w Dębicy lub ok. Brzeźnicy; uprawnienia na wózki widłowe, umiejętność spawania mag 135 i elektryczne elektroda otulona. Tel. 603 100 058.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie samochodów. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej. Perfekto. Tel. 796 643 529.

SPRZEDAM

- Sprzedam kosiarkę rotacyjną i sadzarkę do ziemniaków. Tel 516 457 976.
- Sprzedaż pelletu i brykietu. Tel. 505 871 128.
- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, podwieszane sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, układanie paneli podłogowych. Przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.
- **Atrakcyjne** ceny; malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- Atrakcyjne ceny; malowanie dachów, elewacji i ogrodzeń. Tel. 886 231 674.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Bezpyłowe cyklinowanie: parkiety, schody; układanie. Montaż listew; barwienie, olejowanie. Tel. 791 348 005.
- Blacharsko – dekarskie usługi: rynny, rury, kolanka, parapety. Obróbki, akcesoria dachowe. Tel. 795 157 735.
- **Budjan.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowo – wapienne (maszynowe). Usługi minikoparką. Tel. 668 854 123.
- Cyklinowanie bezpyłowe, lakierowanie, układanie parkietu. Kompleksowa renowacja schodów i drzwi. Tel. 604 704 743.
- Cyklinowanie bezpyłowe parkietu, układanie podłóg, renowacja, montaż schodów. Mycie i konserwacja podłóg drewnianych. Możliwość wypożyczenia cykliniarki. Tel. 888 056 895.
- Dachy, rynny, reperacje oraz instalacje odgromowe. Tel. 505 536 889.
- Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechowalni. www.piotrowski-okna.pl. Tel. 509 655 100.

cd. na str. 26

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

eprasa.pl 2642e040dd

Ogłoszenia drobne, reklamy

- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiry 2-8, 8-16,16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową. Możliwość transportu. Tel.: 601 621 816.

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.

- Malowanie dachów, elewacji, obróbki dekarskie, kominy, papowanie. Tel. 576 673 610.

- **Malowanie dachów i elewacji. Wykonywanie elewacji od podstaw. Mycie kostki brukowej, obróbki dekarskie. Tel. 575 783 406.**

- Malowanie dachów, mycie elewacji, obróbki kominów, montaż orynnowania. Tel. 880 898 632.

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

- **Malowanie** elewacji, docieplanie, naprawa dekortynków. Tel. 691 419 597.

- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

- **Malowanie** wnętrz, szpachlowanie, panele, prace remontowe. Tel. 691 419 597.

- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.

- Montaż rynien, śniegołapów, antyptaków, okuwanie kominów, **rachunek i 5 lat gwarancji.** Tel. 881 564 317.

- Mycie kostki brukowej **rachunek i 5 lat gwarancji.** Tel. 881 564 317.

- Mycie odgrzybianie i malowanie elewacji **rachunek i 5 lat gwarancji.** Tel. 881 564 317.

- Mycie odgrzybianie impregnacja malowanie dachów blaszanych i dachówki **rachunek i 5 lat gwarancji.** Tel. 881 564 317.

- Szpachlowanie, malowanie. Tel. 792 309 545.

- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

- Usługi wod – kan – co – gaz. Wykonanie solidne. Tel. 798 392 302, 14 677 94 32.

- Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

- Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Cięcie, przycinanie drzew i krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

- **Extremis Ogrody. Oferujemy kompleksowe usługi ogrodnicze. Zakładanie trawników z siewu oraz rolki Przycinanie drzew i krzewów. Kompleksowa wycinka drzew. Zapraszamy do rezerwacji terminów. Tel. 724 061 117.**

- **Oferujemy usługi glebogryzarką separacyjną, przygotowanie, niwelacja terenu, zakładanie trawników, koszenie nieużytków. Trawa z rolki, zielony dywan w twoim ogrodzie w jeden dzień. Tel 724 061 117.**

- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

- **Piękny, stylowy ogród, zadbany i niewymagający za dużo pielęgnacji – to nie tylko marzenie, to jest już dziś możliwe na Twojej działce. Jesteśmy do Twojej dyspozycji 722 161 899.**

- **Świadczymy usługi ogrodnicze w szerokim zakresie, nie muszą Państwo oddzielnie zamawiać firmy do wycinki drzew, niwelowania terenu czy zakładania trawnika zapraszamy, tel. 722 161 899.**

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

- Garaże blaszane, hale, kojce dla psów Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl

- Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych. Tel. 733 20 20 30.

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny, motocykle itp. Tel. 698 693 846.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZWIERZĘTA

- **A. Ferma Drobiu Orkisz w Kozłowie** oferuje w sprzedaży na wagę kurczęta brojlery z żółtymi nóżkami. W sprzedaży w dniach 30.06 – 01.07.2023 roku. W atrakcyjnej cenie. Tel. 608 093 307.

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal, kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Sprzedaż: środa, sobota. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 wyprzedaje kury nioski 8 – miesięczne, pięknie upierzone – czerwone i białe w cenie 12 zł/szt. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 – 16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**

- **SPRZEDAM BROJLERY od 28 czerwca waga od 1 kg. Grube, żółte nogi. Piotr Szufla, Żarówka 99. Tel: 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00 – 18:00. Możliwość kupienia paszy.**

- Sprzedam duże prosięta. Tel. 14 682 10 82.

Ogłoszenia drobne przyjmujemy do piątku poprzedzającego wydanie wtorkowe do godz. 13:00

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer
Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM

www.kmokno.pl
DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 **609 996 677**, + 48 14 **681 42 98**
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl
690 997 751
DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 **609 997 766**
EMAIL: aluminium@kmokno.pl
OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 **690 997 751**
EMAIL: debica@kmokno.pl

Wczasy dla Seniora
Krynica Morska
lipiec 8 dni od 1599 zł/os.,
sierpień 8 dni od 1599 zł/os.,
wrzesień 8 dni od 1399 zł/os.,
październik 8 dni od 1299 zł/os.
www.owjantar.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 60 30, 534 244 044
Stegna
lipiec 8 dni od 1299 zł/os.,
sierpień 8 dni od 1199 zł/os,
wrzesień 8 dni od 1149 zł/os.
www.owcubex.pl,
www.wczasy-senior.pl
55 247 83 47

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.
Wyślij SMS na nr 79567
wpisując w treści:
DEBICA.INNE
spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł
(9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

Sklep DOR-AN
ul. Lwowska 32, 39-200 Dębica
tel. 14 627 91 12
sklep@dor-an.pl
- ZAKUWANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH I DO KLIMATYZACJI
- FILTRY, SZYBY, CZĘŚCI I AKCESORIA DO MASZYN BUDOWLANYCH
- OLEJE I SMARY
- ZAWIESIA ŁAŃCUCHOWE
- ARTYKUŁY WODNO- KANALIZACYJNE M.IN. RURY, KSZTAŁTKI, STUDNIE, ŻELIWO DROGOWE

eprasa.pl 2642e040dd

TABOR DĘBICA

Z okazji Jubileuszu

30-lecia

działalności spółki TABOR Dębica Sp. z o.o.

DZIĘKUJEMY

WSZYSTKIM PRACOWNIKOM ORAZ KONTRAHENTOM, KTÓRZY SWOJĄ CODZIENNĄ PRACĄ I ZAANGAŻOWANIEM BUDUJĄ MARKĘ TABOR DĘBICA

Wasze starania, sumienność i pasja przyczyniły się do jej rozwoju i uzyskania mocnej pozycji w branży kolejowej. Niech ten Jubileusz, a także bogaty dorobek stanowi dla nas wszystkich źródło dumy i satysfakcji. W podziękowaniu za dotychczasowe lata pracy życzymy dużo zdrowia, wytrwałości oraz pogody ducha w życiu osobistym i rodzinnym.

Z wyrazami uznania,
Właściciele oraz Zarząd TABOR Dębica Sp. z o.o.

LEWIATAN

NAJŚWIEŻSZE LOKALNOŚCI

17,99

Filet z kurczaka 1 kg

4,99

Masło Łaciate 200 g
[24,95 zł/1kg]

2,99

Napój Hortex
jabłko - mięta,
jabłko - wiśnia 1 l
[2,99 zł/1l]

8,49

Ręcznik papierowy
Lewiatan 1 rolka 60 m

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ

2,59 zł/1szt. przy zakupie 2 szt.

Miksuj dowolnie

Lody Algida
Buzz Astral 55 ml,
Avengers 52 ml
[47,09-49,81 zł/1kg]
Przy zakupie 2 szt. cena 2,59 zł/szt.
Limit 3 pakiety na paragon

2,79

Muszarda Roleski
stołowa, sarepska 175 g
[15,94 zł/1kg]

Oferta ważna w dniach od **29.06.2023 r.** do **05.07.2023 r.** lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl 2642e040dd

Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119

wyprzedaje:

koguty, kokoszki - 8 tygodniowe, perliczki, bojlery czerwone, gołoszyjki, kaczki, mulardy, pekiny, gęsi.

Przy zamówieniu powyżej 50 szt. dowóz gratis.

W sprzedaży pasza.

Zapraszamy od poniedziałku do soboty
w godz. 8.00-16.00
Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

KABANOSPOL PRODUCENT MIĘSA I WĘDLIN

Z Wielopola

SZUKAMY NA STANOWISKA

Oferujemy umowę o pracę w zgranym zespole na pełny 1 zmianowy etat w atmosferze firmy rodzinnej

Tel: 17 2214 800, 606326944

MARMAX®

Polska sieć sklepów spożywczych

Lody 1L Kolorowe Lato
Koral
CENA MINIMALNA Z OSTATNICH 30 DNI: 14,99 zł/szt
CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI 14,99
9,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ 33%
CENA JEDNOSTKOWA: 9,99zł/l

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI 20,99
16,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ 19%
CENA MINIMALNA Z OSTATNICH 30 DNI: 16,99 zł/szt
Kawa Tchibo Family mielona 450g
CENA JEDNOSTKOWA: 37,76zł/kg

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI 30,99
20,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ 32%
CENA JEDNOSTKOWA: 20,99zł/kg
Animex
Agryf Szynka konserwowa 1kg

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI 25,99
17,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ 31%
CENA JEDNOSTKOWA: 17,99zł/kg
Kabanospol
Kiełbasa biwakowa 1kg

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI 2,49
1,39 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ 44%
CENA MINIMALNA Z OSTATNICH 30 DNI: 2,39 zł/szt
Lody Hortex Mleczne lub Truskawkowe 60ml
CENA JEDNOSTKOWA: 23,17zł/l

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI 6,99
4,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ 29%
CENA MINIMALNA Z OSTATNICH 30 DNI: 5,99 zł/szt
Pepsi 850ml
Pepsico
CENA JEDNOSTKOWA: 5,87zł/l

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI 5,99
3,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ 33%
CENA MINIMALNA Z OSTATNICH 30 DNI: 4,79 zł/szt
CENA JEDNOSTKOWA: 14,78zł/kg
Develey
Musztarda 270g (wybrane rodzaje)

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI 11,99
8,99 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ 25%
CENA JEDNOSTKOWA: 8,99 zł/kg
Dramstik z kurczaka 1kg

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO

CENA POPRZEDNIA SPRZED OBNIŻKI 2,99
2,39 /zł
RABAT W ODNIESIENIU DO CENY POPRZEDNIEJ 20%
CENA MINIMALNA OSTATNICH 30 DNI: 2,79 zł/szt
Piwo TATRA Jasne Pełne 500ml butelka zwrotna
CENA JEDNOSTKOWA: 4,78zł/l

Oferta promocyjna ważna: **23.06-06.07.2023** lub do wyczerpania zapasów
Oferta dotyczy wyłącznie sklepów MARMAX: **Dębica, Gumniska 1**, **Dębica, ul.Ks.Konarskiego 39**

*Informacja handlowa
Gr.Żywiec

eprasa.pl 2642e040dd

Letnie Mistrzostwa Podkarpacia

Feniks najlepszy po raz czwarty z rzędu

Nasi pływacy podczas imprezy w Dębicy zdobyli 67 medali, w tym 24 złote, 22 srebrne i 21 brązowych.

W Letnich Mistrzostwach Podkarpacia wystartowało prawie 300 pływaków z 20 klubów. Nasi pływacy mieli więc dużą konkurencję, mimo to dwunastu z nich zdobyło tytuły mistrzowskie indywidualnie. Niektórzy, jak Joanna Świątek czy Gabriela Szczudło, na najwyższym stopniu podium stawali nawet trzykrotnie.

Czołowe lokaty zajmowali:

Joanna Świątek (15 lat i starsi) - najlepsza zawodniczka mistrzostw

1. na 50 m dow; **1.** na 50 m grzb; **1.** na 100 m grzb.

Gabriela Szczudło (15 lat i starsi) – 2. najlepsza zawodniczka

1. na 100 m dow; **1.** na 200 m dow; **1.** na 50 m mot; **2.** na 50 m dow.

Tymoteusz Jarząb (15 lat i starsi)

1. na 200 m zm; **1.** na 800 m dow; **2.** na 100 m mot.

Miłosz Świstak (15 lat i starsi)

1. na 200 m dow; **1.** na 400 m dow; **2.** na 1500 m dow; **3.** na 200 m mot.

Gabriela Kozioł (15 lat i starsi)

1. na 400 m zm; **2.** na 200 m zm; **2.** na 200 m grzb; **3.** 100 m grzb.

Maksym Choma (15 lat i starsi)

1. na 100 m grzb; **2.** na 50 m grzb; **2.** na 200 m grzb.

Ignacy Wójcik (12 lat)

1. na 200 m klas; **2.** na 100 m klas; **3.** na 50 m klas; **3.** na 200 m zm.

Zuzanna Szczepanik (14 lat)

1. na 50 m klas; **2.** na 200 m klas; **3.** na 100 m klas.

Jakub Lenczowski (15 lat i starsi) – 2. najlepszy zawodnik

1. na 100 m klas; **2.** na 200 m klas; **3.** na 200 m zm.

Mikołaj Guzik (15 lat i starsi) – 3. najlepszy zawodnik

1. na 50 m klas; **3.** na 100 m klas;

Iza Gaweł (15 lat i starsi)

1. na 200 m klas.

Dawid Kordjak (15 lat i starsi)

1. na 200 m mot.

Milena Baszczuk (13 lat) - 2. najlepsza zawodniczka

2. na 50 m dow; **2.** na 100 m dow; **2.** na 200 m dow; **2.** na 400 m dow; **2.** na 50 m mot.

Dominika Kulaga (15 lat i starsi) – 3. najlepsza zawodniczka

2. na 50 m grzb; **2.** na 50 m klas.

Artur Chuptyś (12 lat)

2. na 50 m grzb; **3.** na 50 m mot.

Ignacy Ożga (15 lat i starsi)

2. na 200 m dow; **3.** na 400 m dow.

Magdalena Olejarnik (15 lat i starsi)

2. na 50 m mot.

Martyna Gajda (15 lat i starsi)

2. na 400 m dow.

Laura Malinowska (13 lat)

3. na 50 m klas; **3.** na 100 m klas; **3.** na 200 m klas.

Julia Banaszkiewicz (15 lat i starsi)

3. na 100 m mot; **3.** na 200 m mot.

Zuzanna Socha (13 lat)

3. na 200 m grzb.

Filip Lechowicz (15 lat i starsi)

3. na 50 m klas.

Wiktor Blacha (12 lat)

3. na 50 m grzb.

Sztafety:

1. na 4x50 m dow kobiet (Świątek, Kozioł, Olejarnik, Szczudło)

1. na 4x50 m dow mężczyzn (Lechowicz, Ożga, Guzik, Lenczowski)

1. na 4x100 m dow kobiet (Świątek, Szczudło, Olejarnik, Banaszkiewicz)

1. na 4x100 m dow mężczyzn (Ożga, Świstak, Lechowicz, Lenczowski)

1. na 4x100 m zm kobiet (Kozioł, Gaweł, Świątek, Szczudło)

1. na 4x100 m zm mężczyzn (Choma, Lenczowski, Kordjak, Ożga)

2. na 4x50 m dow kobiet (Gajda, Pazdyk, Trojan, Zygmunt)

3. na 4x50 m dow mężczyzn (Kordjak, Świstak, Choma, Garbuliński)

3. na 4x100 m dow kobiet (Szczepanik, Pazdyk, Zygmunt, Zołotar)

3. na 4x100 m dow mężczyzn (Szczudło, Garbuliński, Gondek, Pęcak)

3. na 4x100 m zm kobiet (Olejarnik, Szczepanik, Banaszkiewicz, Pazdyk).

Najlepszą drużynę Letnich Mistrzostw Podkarpacia do startu w zawodach przygotowali Kacper Fara, Adrian Ozga i Dominika Kulaga. Teraz zawodników czekają najważniejsze zawody - rocznikowe mistrzostwa Polski.

JAG

W drużynie Feniksa pływały m.in. Laura Malinowska, Emilia Szulborska, Zuzanna Socha i Milena Baszczuk.

Badminton

Emilia Skrzek z brązem mistrzostw Polski

Zawodniczka Orbitka Straszęcin medal wywalczyła w grze mieszanej w kategorii juniorów.

Mistrzostwa Polski Juniorów i Młodzieżowców rozgrywane były w Białymstoku. Partnerem Emilii Skrzek w rywalizacji mikstów był Piotr Tomaszewski (Pulslift UKS Nike Suchedniów). W drodze po medal para Skrzek/Tomaszewski pokonała aktualnych kadrowiczów Bartłomieja Butkusa (UKS Bursztyn Gdańsk) i Martę Styczyńską (ABRM Warszawa) w trzech setach 22:24, 21:15, 21:15.

W półfinale lepsi od nich okazali się inni kadrowicze Arkadiusz Dydyński/Julia Stankiewicz (UKS Hubal Białystok). Wygrali w dwóch setach 21:13, 21:18, a półfinaliści otrzymali brązowe medale. Zauważyć należy, że Arkadiusz Dydyński to wychowanek Orbitka Straszęcin, który po przeniesieniu się do Białegostoku zmienił barwy klubowe.

Emilia Skrzek z tatą i trenerem zarazem Piotrem Skrzekiem.

Bardzo dobre piąte miejsce w grze podwójnej wywalczył w kategorii młodzieżowców Wiktor Grzyb występujący w parze z Karolem Budnym z Kędzierzyna Koźla. W grze pojedynczej Wiktor był dziewiąty.

JAG

Squash

Zwycięstwo Nesteruka

W dziesiątym jubileuszowym turnieju squasha zawodnicy walczyli o puchar starosty.

Główne trofeum zawodów starosta Piotr Chęciek wręczył Szymonowi Nesterukowi. Ten w półfinale okazał się lepszy od Slawomira Górnego, a w finale po dwusetowym boju pokonał Jakuba Skrodzkiego, który zajął ostatecznie drugie miejsce.

Jakub Skrodzki w walce o finał pokonał Kamila Kurcza. Ten ostatni został zaś sklasyfikowany na najbardziej nielubianym przez sportowców czwartym miejscu. W meczu o brąz w trzech setach lepszy od niego okazał się Sławomir Górny. Na pocieszenie Kamilowi Kurczowi została nagroda za najbardziej efektowne zagranie w turnieju.

Pozostali uczestnicy również rozgrywali mecze o dalsze miejsca. Każdy rozegrał więc po sześć spotkań. A grali: Piotr Cyzio, Jakub Jurczyński, Filip Krzysztoforski, Łukasz Czudecki, Kamil Nowak i Bartłomiej Zaręba.

JAG

W jubileuszowym turnieju zagrało dziesięciu zawodników.

Reklama

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Reklama

Markizy
Rolety
Moskitiery
Szutlery
Okna
Bramy garażowe
Automatyka
Jovanna
ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667
e-mail: jovanna@interia.eu

Reklama

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK
PODSUFITKI
antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzech
BORYSZEW
SIDING
PANELE PCV
Dębica ul.Tysiąclecia 21 tel/fax.14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

eprasa.pl 2642e040dd

Bilardowa Liga Firm

Seger liderem na półmetku rozgrywek

Ekipa hurtowni narzędzi objęła prowadzenie w tabeli po zwycięstwie nad dotychczasowym liderem Juchcik.pl.

Wyniki 7. kolejki:

Kesto - Urząd Skarbowy 3:1

Paweł Szeliga - Mariusz Bil 3-2

Kacper Bielatowicz - Jerzy Skocz 3-0

Tomasz Bielatowicz - Andrzej Kozioł 2-4

K. Bielatowicz/Szeliga - Bogdan Żak/Bil 3-1

Juchcik.pl - Seger 1:3

Robert Buczyński - Jakub Guziec 0-3

Maciej Lesiak - Rafael Wodzisz 3-1

Marek Cieśla - Robert Dziedzic 3-4

Lesiak/Cieśla - Dziedzic/Guziec 1-3

Kancelaria Radcy Prawnego - Olimp Labs 4:0

Michał Rodzoń - Rafał Olszewski 3-1

Adrian Sieracki - Jacek Ćwięka 3-0

Ryszard Konieczny - Mateusz Mądro 4-0

Rodzoń/Konieczny - Olszewski/Mądro 3-1

GC Projekt - Kos 2:2

Kamil Czuchra - Wojciech Zych 3-0

Kamil Wolak - Michał Krysiak 0-3

Grzegorz Cieślikowski - Robert Ochał 0-4

Wolak/Czuchra - Zych/Krysiak 3-2

Kolejne spotkania we wrześniu.

JAG

1	Seger	7	11	74-50
2	Juchcik.pl	7	10	71-53
3	Kesto	7	9	66-58
4	Kancelaria	7	7	66-56
5	GC-Projekt	7	7	61-58
6	Kos	7	7	57-62
7	U. Skarbowy	7	4	52-65
8	Olimp Labs	7	1	34-82

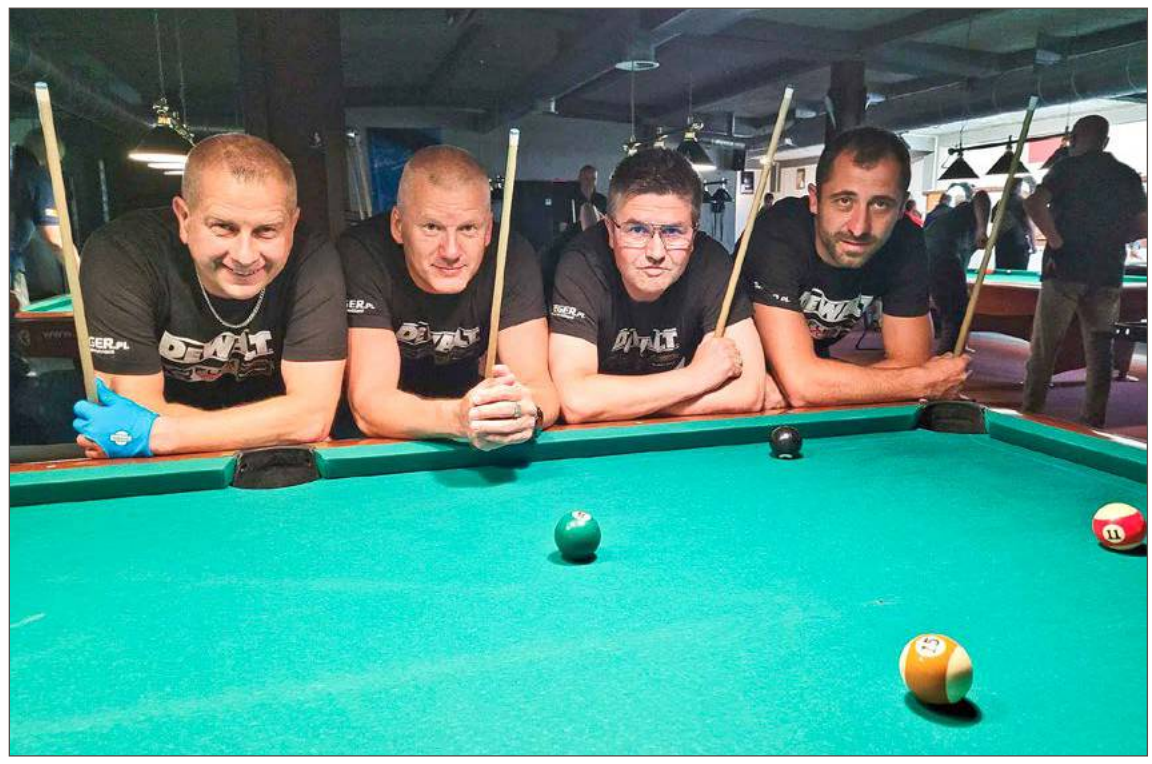

Drużyna Segera gra w składzie (od lewej): Rafael Wodzisz, Henryk Wójcik, Robert Dziedzic i Jakub Guziec.

Sport szkolny

Jedenaście złotych Piątki

Pod patronatem Obserwatora Lokalnego

Ostatnimi zawodami w ramach VI Dębickich Igrzysk Dzieci był trójbój lekkoatletyczny.

Podobnie jak przed rokiem wśród dziewcząt triumfowała Szkoła Podstawowa nr 5, a w rywalizacji chłopców najlepsza okazała się SP nr 11.

Najmłodsi lekkoatleci (urodzeni w 2012 i młodsi) rywalizowali w biegu na 60 m, skoku w dal i rzucie piłeczką palantową. Wyniki w poszczególnych konkurencjach przelicza się na punkty. Suma osiągniętych punktów daje ostateczny wynik każdego zawodnika. Na wynik drużyny składają się rezultaty czterech najlepszych z pięciu startujących. Po podliczeniu wszystkich wyników kolejność była następująca:

Dziewczęta:

1. SP 5 – 407 pkt. (Milena Nowak (153 pkt. - najlepszy wynik zawodów), Emilia Smykla (104), Weronika Lenczowska (83), Antonina Wolska (67), op. Jacek Stogiera);

2. SP 9 – 304 (Karolina Ujazda (93), Oliwia Czaja (82), Julia Ploch (65), Sara Czaja (64), Dominika Podsiad (49), op. Witold Brniak);

3. SP 11 – 274 (Weronika Hayn (82), Julia Magdziak (72), Julia Gawałkiewicz (72), Lena Śliwińska (53), Julia Przybysz (44), op. Alicja Marszałek).

Ostatnie złote medale szóstej edycji Igrzysk Dzieci w trójboju LA wywalczyły dziewczęta z SP 5 i chłopcy z SP 11.

Chłopcy:

1. SP 11 – 300 pkt. (Filip Kliś (95), Adrian Kizior (77), Jakub Przybysz (71) i Wiktor Socha (44), op. Piotr Chołubowski);

2. SP 5 – 255 (Adam Wolicki (106), Kaspian Zaborowski (71), Leon Lic (49), Bruno Wrona (29) i Mateusz Piecuch (29), op. Bogdan Gogacz);

3. SP 9 – 195 (Bartosz Woźny (54), Kamil Bonarek (50), Michał Zajączkowsdki (49), Vlad Derevenski (42) i Fabian Chrobak (38), op. Krzysztof Bizoń).

Zwycięstwo ekipy Szkoły Podstawowej nr 5 było tym cenniejsze, że przypieczętowało triumf w klasyfikacji medalowej, która wygląda następująco:

szkoła	złoto	srebro	brąz	razem
SP 5	11	7	8	26
SP 10	11	4	3	18
SP 9	4	9	4	17
SP 6	4	7	9	20
SP 3	3	2	7	12
SP 11	2	4	2	8
SP 2	0	1	1	2
SP 4	0	0	1	1

Marek Z. Celejewski

W Olsztynie wygrała, w Rzeszowie była czwarta

Martyna Gajda nie zwalnia tempa. Na triathlonowych trasach jest ciągle w czołówce.

Dębiczanka startująca w barwach Swim Tri Rzeszów zajęła w Pucharze Polski w Olsztynie pierwsze miejsce w kategorii juniorek młodszych 15-17 lat. Po raz pierwszy w tych zawodach, a startowała w nich już po raz trzeci, dopisała jej pogoda. Było ciepło i słonecznie, a nie jak wcześniej bardzo zimno i deszczowo.

Martyna prowadziła od startu do mety, choć po pływaniu i jeździe na rowerze po piętach deptała jej Zofia Rosin. W biegu nasza reprezentantka zdominowała konkurentki wyprzedzając tę najgroźniejszą o ponad pół minuty.

Z kolei w Pucharze Polski w Rzeszowie w tej samej kategorii wiekowej zajęła czwarte miejsce. W tych zawodach juniorki młodsze startowały wspólnie z juniorkami 18-19 lat, ale klasyfikacje dla obu grup były prowadzone oddzielnie.

Zawodniczka, która na co dzień trenuje też pływanie w Feniksie Dębica, była bardzo zadowolona z tej części rywalizacji. Po pływaniu była bowiem pierwsza, prowadziła też po pierwszej strefie zmian, w której przesiadła się na rower. Grupa pościgowa była jednak bardzo mocna, bo złożona z aż sześciu zawodniczek. Rywalki dogoniły ją po czterech kilometrach i o wszystkim miał decydować bieg. W tym Martynie odcięło prąd i nie była w stanie nawiązać rywalizacji.

Martyna Gajda na metę w Olsztynie wbiegła jako pierwsza.

Dzięki dobrym startom w Olsztynie i Rzeszowie Martyna Gajda zakwalifikowała się na Europe Triathlon Youth Championships Festival Banyoles w Hiszpanii, w drugiej połowie lipca.

JAG

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY

Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl 2642e040dd

Igrzyska Europejskie

Z Kluczy wracają z dwoma srebrnymi medalami

Dla klubu El-Bet Sumo Lubzina wywalczyli je Hubert Dęborowski i Dawid Kuraś.

Na jedne z najważniejszych w tym roku zawodów trener Andrzej Jedynak zabrał piątkę zawodników. Przez sito kwalifikacyjne w zawodach, które uprawniały do startu w Igrzyskach Europejskich przeszli Gabriela Warchoł (50 kg), Hubert Dęborowski i Daniel Ziobroń (70 kg), Dawid Kuraś (85 kg) i Rafał Głodek (100 kg).

- Po walce finałowej Huberta mam trochę niedosyt - mówi trener.

Jego rywalem był bowiem dobrze mu znany Paweł Pieprzak z Syreny Gnojnica. W ciągu ostatnich dwóch lat wszystkie bezpośrednie pojedynki wygrywał zawodnik z Lubziny. Tym razem dał się jednak zaskoczyć i wylądował na dojo. Na osłodę Hubertowi Dęborowskiemu pozostał srebrny medal.

O ile w jego przypadku pozostał jednak niedosyt, o tyle drugie miejsce Dawida Kurasia w pełni Andrzeja Jedynaka satysfakcjonuje. W drodze do finału pokonał m.in. srebrnego medalistę The World Games Demida Karachenko z Ukrainy. W decydującym o złocie pojedynku uległ zaś aktualnemu mistrzowi Europy Panczo Dochewowi z Bułgarii.

Pecha ma natomiast Daniel Ziobroń, który z ostatnich imprez wraca z piątym miejscem. Tak było w mistrzostwach Europy U-21 i U-23, tak jest i teraz. Pewnym usprawiedliwieniem dla tego zawodnika jest fakt, że przygotowania do turnieju zaczął dwa tygodnie przed startem.

- Bo wtedy dostał dziką kartę po tym jak wycofał się kontuzjowany Bułgar - mówi Andrzej Jedynak.

Pełni umiejętności nie mogła pokazać Gabriela Warchoł, która podczas obozu przygotowawczego doznała kontuzji barku. Od tego momentu trwał wyścig z czasem, by doprowadzić ją do optymalnej sprawności. Nasza sumoczka wystartowała, ale odpadła po dwóch porażkach z późniejszą mistrzynią Wiktorią Sabardyk z Ukrainy i Ramoną Eriksen z Norwegii.

Najcięższy w stawce Rafał Głodek rozpoczął od niespodziewanej porażki z mało znanym Węgrem.

Hubert Dęborowski (po lewej) i Dawid Kuraś (po prawej) stawali na podium Igrzysk Europejskich. Na zdjęciu z trenerem Andrzejem Jedynakiem.

A że jego rywal przegrał już następną walkę nie umożliwił mu walki w repasażach.

Andrzej Jedynak podkreśla dużą rolę w przygotowaniach drużyny ze strony Magdalena Macios. To też dzięki niej Dawid Kuraś, który zdobył srebro w kategorii 85 kg, uzyskał kwalifikację na MŚ w Japonii.

Janusz Grajcar

Biegi

Partyzant czeka na chętnych

Na liście tych, którzy chcą wystartować 26 sierpnia jest już 45 nazwisk.

W ostatnią sobotę sierpnia zawodnicy rywalizować będą na trzech dystansach. Ci gotowi na największe wyzwanie wystartują o godz. 14:00, by pokonać dystans ok. 21 km. Mogą również wziąć udział patrole. Pół godziny później wyruszą uczestnicy biegu na 10 km, a o godz. 15:00 wystartują zgłoszeni do 5 km. Start i meta wszystkich biegów przy Uzdrowisku Latoszyn-Zdrój.

Trasy wytyczone zostały w 95 procentach drogami, duktami i ścieżkami leśnymi, a tylko w 5 proc. asfaltem. Przy nich będą rozlokowane punkty odżywcze, ale zaleca się posiadanie kubków na napoje lub bidonów.

Zapisy przyjmowane są drogą elektroniczną poprzez formularz zgłoszeniowy na stronie timekeeper.pl do 14 sierpnia. Jeśli będą wolne miejsca, to także w biurze zawodów w dniu imprezy. Wtedy obowiązywać będzie jednak wyższa opłata startowa.

Organizatorem zawodów jest Klub Biegacza Maratończyk Dębica. Wśród uczestników, którzy ukończą bieg w limicie czasowym, zostaną rozlosowane nagrody.

JAG

Piłka nożna

Juniorzy młodsi Igloopolu Dębica wywalczyli awans do CLJ

W barażowym dwumeczu z Wigrami Suwałki strzelili pięć bramek, tracąc tylko dwie.

To historyczny sukces, bo nigdy wcześniej drużyna z Dębicy nie grała w Centralnej Lidze Juniorów. O cztery miejsca w grupie wschodniej walczyło ośmiu mistrzów lig wojewódzkich. Biało-niebiescy okazali się w niej lepsi od Karpat Krosno, a w losowaniu baraży trafili na najlepsze na Podlasiu Wigry.

Igloopol - Wigry 2:1 (0:1)

0:1 Soprun (12), 1:1 Cyganowski (57-k.), 2:1 Cyganowski (60-k.).

Pierwszy mecz rozegrany został na w Dębicy. Jego bohaterem był Patryk Cyganowski, który dwukrotnie podchodził do piłki ustawionej na jedenastym metrze i dwukrotnie zachował zimną krew myląc bramkarza rywali.

Wigry - Igloopol 1:3 (1:1)

0:1 Jasiak (4), 1:1 Bobkowski (24), 1:2 Cyganowski (49-k.), 1:3 Sok (57).

Kropkę nad i trzeba było postawić w Suwałkach. I dębiczanie zrobili to w niedzielę. Jako pierwszy na listę strzelców wpisał się Fabian Jasiak, któremu asystował Patryk Cyganowski. Goście odpowiedzieli golem Bobkowskiego z karnego podyktowanego za zagranie ręką jednego z obrońców.

- Po tym golu na chwilę przejęli inicjatywę na boisku, ale to my strzeliliśmy drugą bramkę - mówi Bogdan Saletnik.

Znów w roli głównej wystąpił Patryk Cyganowski, który w barażowym dwumeczu wyrósł na pewnego egzekutora jedenastek. Sędzia tego spotkania na wapno wskazał po faulu na Dawidzie Adamskim. Trzeciego gola dołożył Szymon Sok po fantastycznym rajdzie przez pół boiska i strzale pod poprzeczkę.

W tym momencie piłkarze z Suwałk przestali już wierzyć w końcowy sukces. A goście złapali luz w grze, który powinien zakończyć się jeszcze wyższym wynikiem.

Siedemnastolatkowie Igloopolu w przyszłym sezonie zagrają w Centralnej Lidze Juniorów.

Tyle że kolejnych okazji nie wykorzystali Mateusz Susz, Przemysław Dzióbak i Patryk Cyganowski.

Igloopol U-17 wywalczył awans w składzie: Maksymilian Lis, Kacper Gawle, Oskar Ciskał, Michał Gawle, Maciej Gordon, Mateusz Susz, Patryk Cyganowski, Przemysław Dzióbak, Krystian Król, Fabian Jasiak, Dawid Adamski, Adrian Kurek, Bartosz Solarz, Wiktor Kolman, Szymon Sok, Emilian Mitek, Kacper Ochab, Kornel Ochab, Jakub Ślusarski, Amadeusz Smoła, Jakub Lesiak, Jakub Drożdż, Kacper Mazur. Trener Łukasz Jamróg, asystent trenera Michał Wilczyński. Wszyscy są uczniami Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego Igloopol Dębica.

- Dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że ten wyjazd do Suwałk był możliwy. Dzięki nim mogliśmy się spokojnie przygotować do ważnego dwumeczu - podkreśla Bogdan Saletnik.

JAG

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 7 000 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl 2642e040dd

Wcale nie na marginesie

Kiedy, jak nie teraz - latem?

Agnieszka Majba-Pochwat

Nie trzeba szczególnie tęgiej głowy, żeby wydedukować, że imprezy plenerowe, które jak sama nazwa mówi, odbywają się w plenerze, potrzebują odpowiedniej pogody. Czyli najczęściej odbywają się od wiosny do jesieni, kiedy jest ciepło. Biorąc pod uwagę zmienną polską aurę (sorry, taki mamy klimat), nie ma lepszego czasu na tego rodzaju wydarzenia niż lato, a już szczególnie wakacje.

To właściwie jedyna pora, kiedy senny Rynek małego miasta może zamienić się w miejsce, gdzie coś się dzieje, gdzie można przyjść i fajnie spędzić czas. Nawet przy kuflu piwa na spotkaniu z przyjaciółmi. I nie, nie propaguję tu picia alkoholu, ale skoro jest on legalny, a osoby spożywające dorosłe, to dlaczego miałyby nie usiąść w słoneczny letni dzień i orzeźwić się chłodnym piwkiem?

No, to chodźmy na Rynek i zobaczmy, jak to wygląda. Ogródek piwny jest. Jeden. Tak, jeden jedyny na całe centrum ponad 40-tysięcznego miasta.

Jakiś czas temu doszły mnie słuchy, że restauratorzy skarżyli się na zbyt wysoko postawioną poprzeczkę - cenową. Być może tu trzeba szukać odpowiedzi na pytanie, dlaczego nikt więcej na Rynku z ogródkiem się nie ulokował. Sytuację mamy więc taką: miasto i tak nie zarobi, a na głównym placu Dębicy smętnie, cicho i zaściankowo. W innych miastach wygląda to trochę inaczej. Mieszkańców i przyjezdnych przyciągają kawiarniane parasole i gwar panujący do późnych godzin wieczornych. W Dębicy za późną godzinę można uznać 19:00, kiedy to zamiera wszelkie życie towarzyskie.

> **Przyzwyczajamy się powoli, że nic się nie dzieje. Ale to nie znaczy, że tak powinno być!**

Jeśli by ktoś miał ochotę zamiast piwa uraczyć się jakąś rozrywką, na przykład potańczyć lub posłuchać muzyki, to też nie ma na co liczyć. Przez całe wakacje na Rynku nie zaplanowano ani jednej imprezy plenerowej. Żadnej.

Władze miasta tłumaczą się brakiem pieniędzy. Serio? Już tu kiedyś pisałam, że czasami dobry pomysł wystarczy, by zorganizować coś fajnego. Jest Miejski Ośrodek Kultury, w Ratuszu Wydział Promocji, pracują w nich specjaliści od organizowania imprez i wydarzeń. Czy rzeczywiście dębiczanie nie zasłużyli na to, by raz w tygodniu mogli pójść na Rynek i pokołysać się w rytm granej na żywo muzyki? Albo nawet nie na żywo. Były potańcówki z burmistrzem i ludzie na nie przychodzili. Bo coś się działo. Cokolwiek, ale jednak.

Kiedy, jeśli nie teraz, robić takie imprezy? W listopadowej szarudze, czy może w styczniowe mrozy?

Mieszkańców mi szkoda, bo wielu z nich chętnie by przyszło. I nie przemówi do mnie argument, że może wcale nie tak licznie, jak mi się wydaje. Może za pierwszym razem nie, bo ludzi trzeba przyzwyczaić. Do pustego i smętnego Rynku też pewnie już przywykli.

majba@ol.com.pl

Reklama

Obserwatorium

- To jest tak duży głos za, że nie chce przejść przez serwery - tak Michał Maziarka, przewodniczący Rady Powiatu, tłumaczył problemy techniczne podczas głosowania nad wotum zaufania dla zarządu powiatu. - Bo idzie przez Nowogrodzką - dopowiedział radny Krzysztof Lipczyński. Trzy lata ciężkich robót za to dostanie jak nic.

Starosta Piotr Chęciek, kiedy już otrzymał absolutorium, zapowiedział, że na koniec kadencji podzieli się z radnymi pewną bardzo, bardzo, bardzo ważną informacją... Przyzna się, że jest Reptilianinem, czyli człowiekiem - jaszczurem z kosmosu? A może zdradzi gdzie ukryte są złoty pociąg i bursztynowa komnata? Nie wiemy, ale czekamy na to expose.

- Widzę, że dyrektor się już wierci. Myślę, że jeszcze coś powie, bo musi sobie dzisiaj zarobić na jakiś chleb - tak wójt Stanisław Rokosz zaanonsował Marcina Ciszka, dyrektora Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica podczas piątkowej konferencji prasowej. A dyrektor nie w ciemię bity, bo mówił tyle, że nie tylko na chleb, ale i masło do niego, szynkę, pomidora i parę dodatków zarobił. A i przepić pewnie miał czym, żeby w gardle nie zaschło. I nie były to dwa piwka. To nie ten dyrektor.

Reklama

eprasa.pl 2642e040dd